

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich



poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

12-18 grudnia 2024 r., nr 1338

W Druskienikach została odnowiona willa słynnego lekarza Józefa Markiewicza

Promotor Čiurlionisów

W Druskienikach została odnowiona drewniana willa (ul. Jokūbo 17), która niegdyś była własnością słynnego lekarza uzdrowiska Józefa Markiewicza – poinformował Departament Dziedzictwa Kultury.

Józef Markiewicz (1834-1923) miał decydujący wpływ na życie litewskiego malarza i kompozytora Mikalojusas Konstantinas Čiurlionis (1875-1911), który dzieciństwo spędził w Druskienikach. Markiewicz zauważył wyjątkowe zdolności muzyczne małego Kastukas, opowiedział o nim swemu pacjentowi, księciu Michałowi Ogińskiemu (1849-1902), który przyjechał na leczenie do Druskienik, i poprosił go o przyjęcie chłopca do szkoły muzycznej, działającej w dworze w Płungianach.

Willa słynnego lekarza

Józef Markiewicz urodził się na Ziemi Nowogródzkiej, uczył się w Nowogródku i w Wilnie. W 1858 roku ukończył studia na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Moskiewskiego. W ciągu dwóch lat uzyskał stopień doktora i w 1860 roku zamieszkał w Grodnie. Od 1861 roku pracował jako starszy lekarz w miej-

scowym szpitalu. Za udział w powstaniu styczniowym został zesłany na Syberię. Po czterech latach otrzymał pozwolenie na wyjazd do Warszawy. Tam pracował w lecznicach Towarzystwa Opieki nad Nieuleczalnie Chorymi, a później stał na czele jednej z nich, a także miał gabinet prywatny. Po śmierci w roku 1878 wuja Jana Pileckiego, wieloletniego lekarza w Druskienikach, Markiewicz prowadził latem praktykę lekarską w tym uzdrowisku, gdzie kupił dom przy ul. św. Jakuba 2.

Rodzina Markiewiczów w Warszawie wspierała i opiekowała się nie tylko M. K. Čiurlionisem, który później udał się tam na studia, ale także jego młodszym bratem Stasysiem.

Willa odzyskała pierwotny kolor

Po remoncie willa zmieniła kolor. Departament Dziedzictwa

Dokończenie na s. 4



FOT. MARGARITA JANUSONIEN

Niebowskazy

DOBRO I ZŁO

*Ze złem skrada się siła
władza
urzędowe twarze
z dobrem przychodzi serce
choćby najmniejsze
jamnik
z każdą nogą
skrzywioną jak szczęście
wiejskie na wsi Godzinki
gdy zmieniają słowa
„i niezwykniętego
plask w mordę Samsona”*

Ks. Jan Twardowski

Grand Prix Kresów'2024 zdobyła recytatorka z Litwy

Inicjatywa o mocnych fundamentach



FOT. ARCHIWUM

Izabela Učkuronytė z Ejszyszek zdobyła Grand Prix 33. Międzynarodowego Konkursu Recytatorskiego dla Polaków z Zagranicy „Kresy”, który zakończył się w Białymstoku. Wyniki tegorocznego konkursu ogłoszono podczas koncertu galowego w Białostockim Teatrze Lalek, a finałowe recytacje odbyły się w minioną środę.

W finale wzięło udział 24 recytatorów z dziesięciu krajów: Białorusi, Łotwy, Czech, Litwy, Kazachstanu, Rumunii, Mołdawii, Ukrainy, Gruzji i Uzbekistanu. Grand Prix jury przyznało Izabeli Učkuronytė z Gimnazjum w Ejszyszkach (rejon sołecznicki).

Finałiści są wybierani w wielostopniowych eliminacjach w swoich krajach. Rywalizują w kilku

kategoriach wiekowych. Co roku w grudniu do Białegostoku przyjeżdżają najlepsi recytatorzy z kategorii wiekowej powyżej 16. roku życia. Podczas tygodniowego pobytu w Białymstoku młodzi ludzie oglądali spektakle teatralne, doskonalili swoje umiejętności artystyczne na warsztatach. Z władzami Białegostoku i województwa podlaskiego

Dokończenie na s. 4

XXV Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie

Wyjątkowa inicjatywa

8 grudnia, tradycyjnie w drugą niedzielę Adwentu, w Polsce obchodzony jest Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie. Ta wyjątkowa inicjatywa jest wyrazem solidarności z wiernymi i duszpasterzami w krajach byłego ZSRR.

Od 25 lat Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski pomaga wspólnotom w piętnastu krajach. Za inicjatywę podziękował podczas audiencji generalnej Papież Franciszek.

Celem inicjatywy Episkopatu Polski jest duchowe i materialne wsparcie Kościoła katolickiego w krajach byłego ZSRR – w Europie Wschodniej i Azji Środkowej. W ca-

Dokończenie na s. 7



Maksyma tygodnia:

„W życiu każdego człowieka są dwa wielkie dni - pierwszy, w którym się rodzimy i drugi, w którym odkrywamy po co”.

William Barclay

Spotkanie z historykiem dr Tomaszem Bożerockim w Jęczmieniszkach

Prelekcja o Armii Krajowej

W ramach realizacji projektu „Każdy Polak musi znać swoich bohaterów – Armia Krajowa na Wileńszczyźnie” 3 grudnia br. odbyło się interesujące spotkanie z historykiem Tomaszem Bożerockim.

Podczas spotkania historyk szczegółowo opowiedział o tym, czym była Armia Krajowa, jakie były jej główne cele i formy działalności. Przybliżył uczestnikom postać pierwszego dowódcy Armii Krajowej, strukturę organizacyjną oraz to, kto wchodził w jej szeregi. W swoim wykładzie skupił się także na działalności Armii Krajowej na Wileńszczyźnie, omawiając kluczowe miejsca związane z jej aktywnością, a także dzieląc się ciekawostkami i mało znanymi faktami dotyczącymi tego okresu.

W spotkaniu wzięła udział młodzież z Jęczmieniszek i okolicznych wsi, a także mieszkańcy zainteresowani historią Polski. Była to wyjątkowa okazja do poszerzenia wiedzy historycznej oraz do lepszego zrozumienia roli, jaką Armia Krajowa odegrała w historii Wileńszczyzny i całej Polski. Na zakończenie spotkania na wszystkich uczestników czekał poczęstunek, który był okazją do



rozmów, wymiany wrażeń i refleksji nad tematyką poruszaną podczas wykładu.

W ramach realizacji projektu grupa uczestników odbyła również pielgrzymkę do miejsc pamięci żołnierzy Armii Krajowej, odwiedzając groby poległych na cmentarzach w Borunelach, Sużanach, Niemenczynie oraz na Cmentarzu na Rossie w Wilnie.

Na mogiłach poległych złożono wieńce i zapalono znicze, oddając hołd bohaterom polskiego podziemia niepodległościowego, którzy poświęcili swoje życie i zdrowie w obronie Ojczyzny.

W czasach obecnych, poprzez te symboliczne gesty, oddajemy cześć i szacunek tym, którzy bronili swej

ziemi i walczyli w imię przyszłych pokoleń. Ich pamięć pozostaje żywa w naszych sercach, a dbałość o miejsce pochówku jest naszą powinnością, obowiązkiem i zaszczytem.

W ramach inicjatywy staramy się nie tylko upamiętnić tych, którzy walczyli za naszą wolność, ale także szerzyć wiedzę o ich bohaterskich czynach, które miały kluczowe znaczenie w kształtowaniu naszej historii.

Projekt został dofinansowany przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków Ministra Edukacji.

Inf. i fot. Centralna Biblioteka Samorządu Rejonu Wileńskiego



Okres przedświąteczny w żłobku-przedszkolu w Rudominie

W okresie przedświątecznym w wielu przedszkolach organizowane są wyjątkowe zajęcia, które integrują dzieci, rodziców i nauczycieli. To okazja, by dzieci mogły razem z rodzicami tworzyć własne, niepowtarzalne dekoracje.

Tym razem w grupie „Motylki” wybór padł na słoiczki – proste, codzienne przedmioty, które można zamienić w wyjątkowe ozdoby.

Każdy słoiczek był niepowtarzalny – niektóre stały się świecznikami, inne ozdobnymi pojemnikami na cukierki, a jeszcze inne małymi lampionami z miniaturowymi scenkami świątecznymi w środku.

Zajęcia miały nie tylko charakter artystyczny, ale też społeczny. Rodzice mogli spędzić czas z dziećmi, obserwując ich pomysłowość i pomagając w realizacji kreatywnych projektów. Dzieci z kolei czerpały

radość z tego, że mogły pracować razem z mamą czy tatą w przyjaznej atmosferze przedszkola.

Ta wspaniała inicjatywa, jest dowodem na to, jak ważne są momenty spędzone razem, szczególnie w czasie przedświątecznym, oczekując na Święta Bożego Narodzenia.

Juliana Szyłobryt, Aleksandra Obżilian, Bożena German



WIEŚCI z Wileńszczyzny

Św. Mikołaj w kościele w Rudominie

W ub. niedzielę do kościoła w Rudominie na początku Mszy św. przybył św. Mikołaj z worem prezentów, co bardzo ucieszyło zgromadzone w świątyni dzieci. Uczestniczył we Mszy św., a po jej zakończeniu obdarowywał wszystkie dzieci słodyczkami.

Delegacja z Trok w Giżycku

W dniach 27-28 listopada delegacja samorządu rejonu trockiego, Centrum Pomocy i Usług Socjalnych i Centrum Zajęć dla Osób Niepełnosprawnych gościła w gminie Giżycko. Podczas pobytu troczanie zapoznali się z zabytkami historycznymi i obiektami turystycznymi, zwiedzili Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Giżycku. Byli też we wsi Bystry, położonej nad malowniczym jeziorem Niegocin, obejrzel tam camping: strzeżony, ogrodzony, oświetlony i czynny przez cały rok, z własnym zapleczem sanitarnym obiekt turystyczny o powierzchni 3,5 ha. Camping jest właściwie kompleksem wczasowym, bo na jego terenie znajdują się boiska do gry w siatkówkę i koszykówkę,



mały plac zabaw dla dzieci, całoroczny hotel restauracja. Delegacja z rejonu trockiego uczestniczyła w seminarium nt. turystyki, dyskutując i dzieląc się swoimi propozycjami.

Konkurs na najlepiej upięszony obiekt

Samorząd rejonu trockiego ogłasza tradycyjny konkurs bożonarodzeniowy na najlepiej upięszony obiekt w kategorii: przedsiębiorstwo, instytucja, dom w mieście, dom na wsi, dom wielomieszkaniowy. Zdjęcie upięszonego obiektu, jego nazwę, swój adres, imię i nazwisko oraz telefon i adres poczty elektronicznej należy do 22 grudnia wystać emailem na adres arkus@trakai.lt. Więcej informacji o tym konkursie można zasięgnąć pod numerem telefonu (8 363) 19262.

Nominacje dla zasłużonych osób w rejonie trockim

Od 2002 r. władze rejonu trockiego przyznają nagrodę im. Witolda Wielkiego zasłużonym dla rejonu trockiego osobom. Nagrody są wręczane 16 lutego, w Dniu Odrodzenia Państwa Litewskiego. Nominacje do tej nagrody obejmują osiągnięcia w dziedzinach przedsiębiorczości, rolnictwa, oświaty, kultury, socjalnej, finansowej, zdrowotnej, współpracy z organizacjami pozarządowymi, kultury fizycznej i sportu, turystyki. Samorząd rejonu trockiego zaprasza instytucje publiczne, organizacje pozarządowe, wspólnoty do zgłaszania osób zasłużonych dla Ziemi Trockiej. Swych kandydatów należy zgłosić do 6 stycznia 2025 r. Szczegółowej informacji o tej nominacji można uzyskać pod nr tel. (8 528)50480 lub przez pocztę elektroniczną gabija.zdebskyte@trakai.lt.

Film animacyjny w Szyrwintach

17 grudnia w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 9.00 i 11.00 odbędzie się pokaz filmu animacyjnego dla całej rodziny „SuperKlaus”. Film jest dubbingowany na język litewski. Cena biletu 4 euro.

Jak pięknie udekorować świąteczny stół

19 grudnia w Ośrodku Kultury w Szawlach o godz. 18.00 odbędą się zajęcia twórcze, podczas których będzie można bliżej przyjrzeć się, jak pięknie udekorować bożonarodzeniowy stół. Zajęcia prowadzi Lina Mečkovskienė.

Zapalenie światełek na choinkach w rejonie szyrwintkim

13 grudnia w Gielwanach o godz. 13.00. a w Jawniunach o godz. 17.00 odbędzie się uroczyste zapalenie światełek na choinkach. 14 grudnia zapalą się światełka na choince w Drużach o godz. 17.00, w Kiernowie – o godz. 17.30. 18 grudnia o godz. 8.30 zajarzy się choinka w Muśnikach.

Roraty w Szyrwintach

W kościele pw. św. Michała Archanioła w Szyrwintach codziennie od poniedziałku do soboty o godz. 6.30 a w niedziele o godz. 10.00 odprowadzane są roraty. Roraty to Msza wotywna o Najświętszej Maryi Pannie w okresie Adwentu. Nazwa roraty pochodzi od pieśni na wejście, rozpoczynającej się od słów „Rorate caeli desuper” – Spuście rośną niebios. W czasie sprawowania Mszy roratniej zapala się dodatkowa świeca, symbolizująca Maryję.

Jan Lewicki

Odbudowa Notre-Dame „muzyką nadziei”?



W minionym tygodniu Paryż po raz drugi w tym roku znalazł się w centrum uwagi światowych mediów. Pierwszy raz tak się stało, gdy w sierpniu z pompą otwierano Igrzyska Olimpijskie na promenadzie nad Sekwaną, która to uroczystość skończyła się dużym międzynarodowym skandalem z powodu profanacji Ostatniej Wieczerzy przez lewackich reżyserów spektaklu. Aktualnie z powodu uroczystego ponownego otwarcia katedry Notre-Dame po jej odbudowie w skutek pożaru sprzed 5 laty.

Prezydent Emmanuel Macron na uroczystość zaprosił 50 przywódców światowych oraz głów koronowanych. Podziękował obecnym podczas swego przemówienia za „dzielność” i „odwagę” oraz „braterstwo”, które napłynęło do Francji również zza granicy. Dzięki nim katedrę udało się „uratować” i „odbudować”. Bijące dzwony świątyni prezydent nazwał „muzyką nadziei”. Arcybiskup Paryża Laurent Ulrich symbolicznie zastukał trzy razy w drzwi katedry, które otworzyły się dla wiernych. My jako wierni spoza Francji też odetchnęliśmy z ulgą, bo wcale nie było pewne czy paryska katedra po pożarze odzyska funkcję sakralną.

Światowe media – rzecz jasna – sakralną częścią uroczystości swej uwagi nie przemęczyły. Z dużym zainteresowaniem skupili się raczej na wielkiej polityce, a jeszcze bardziej na dyplomacji gestów. W tym ostatnim aspekcie w roli głównej – chcąc nie chcąc – musieli obsadzić prezydenta-elektę USA Donalda Trumpa, który przybył do Paryża mimo faktu, że zachodnie elity polityczne (za niewielkimi wyjątkami) tak bardzo go nie chciały w roli przywódcy największego światowego mocarstwa. Z całych sił obstawiały Harris, która jednak przegrała. Teraz gdy wyszło im, że postawiły na złego konia, musiały jakoś swój błąd zniwelować. Udać za niebyły. Jakoś Trumpowi się podlizać, jak to się w naszej mowie mówi. W Paryżu było to widoczne. Znaki „dyplomacji gestów” aż nadto się przebiły poczynając od tego, że do stolicy Francji nie zaproszono najbardziej gorliwych przeciwników Trumpa jak kanclerza Olafa Scholza czy premiera Donalda Tuska. Tych, których zaproszono, również odpowiednio pogrupowano pod gustu amerykańskiego gościa. Prezydenta Niemiec Waltera Steineiera, dla przykładu, usadowiono dopiero w drugim rządzie, podczas gdy prezydenta Polski Andrzeja Dudę, który uchodzi za osobistego przyjaciela Trumpa, potraktowano miejscem w pierwszym rządzie. Nie mógł tego oczywistego upokorzenia znieść naczelny redaktor „Die Welt”

Ulf Poschareol, który wydrukował na platformie „X” historyczny wpis następującej treści: „To niewiarygodne upokorzenie Niemiec: znajdujących się w niekorzystnej sytuacji ekonomicznej, a obecnie także symbolicznie zmarginalizowanych w polityce zagranicznej”. Schreklich jest to. Straszne. Żeby tak majestat Niemiec nie doceniać. Zwłaszcza że Polska takich faworów doznała. Prezydent Duda był witany przez prezydenta Trumpa ciepło i po przyjacielsku. Czy aby nie znak to, że w Europie idzie nowe?

Na domiar złego media donoszą, że Trump jeszcze nie zaprzysiężony a już bierze się za stare. Żąda od krajów NATO adekwatnego płacenia na tę organizację. „Jeśli Europejczycy będą płacić swoje rachunki i traktować nas uczciwie, to absolutnie zostałam w NATO”, powiedział w wywiadzie dla stacji NBC. Te „jeśli” szczególnie Berlinowi jest wielką prztyczką w nos, gdyż on to najbardziej nie chce płacić rachunków. Obiecuje jedynie, że zapłaci, tak samo jak Litwie obiecuje swą dywizję pancerną. Parę dobrych lat już minęło, odkąd musiałaby nas bronić niemiecka brygada. Na razie, niestety, jedynie na papierze odstrasza wroga. Ponoć już od stycznia żołnierze Bundeswehry mają jednak przybyć do moich Grygajów do świeżo zbudowanej tam bazy na póki co, zanim baza w Rudnikach będzie wykończona.

Ale wracamy do Paryża i polityki gestów. Trump wyraźnie czuł się na ziemi mu nieprzyjaznej jak prawdziwy amerykański kowbój. Na gesty Macrona, odpowiadał gestami. Mówił okragłe słówka, znalazł kilka chwil dla Zeleńskiego, który zapewnił ponoć go, że „chce dobić targu i zakończyć to szaleństwo”. Przy przywitaniu księcia Williama, członka brytyjskiej rodziny królewskiej, był na tyle nonszalancki, że złamał wszelkie możliwe etykiety i protokoły. Podał pierwszy rękę Williamowi i jeszcze go po ramieniu poklepał. Aż dwa tym samym brytyjskie *savoi-vivre*'u naruszył. Bo zgodnie z protokołem królewskim, to książę powinien wyjść z inicjatywą podania dłoni. A już „poklepanie” - to wcale w żadnych kanonach się nie mieści, bo jest kwalifikowane jako „zbędny kontakt fizyczny”, którą to rubasność książę jednak zniósł stoicko.

Tymczasem prezydent Macron to pewnie nawet katolikiem się poczuł na pewien czas, tak rozpaczliwie potrzebował jakiegoś znaczącego sukcesu, który przykryłby jego potężne problemy wewnętrzne. Nie wiem czy zęgnął się, ale otwarcie Notre-Dame w tym akurat czasie, było dla niego jak dar z nieba. Kombinowanie Macrona w polityce wewnętrznej, i granie z demokracją doprowadziło do potężnego kryzysu politycznego w kraju. Do dymisji właśnie się podał premier Michel Barnier, którego Macron desygnował na to stanowisko dopiero przed kilkoma miesiącami. Rząd Barniera nie miał większości, ale premier i tak próbował przeforsować przy okazji

przyjęcia budżetu na rok 2025 pakiet oszczędnościowy w wysokości 60 mld euro tak, by zmniejszyć deficyt budżetowy. Niestety, zamiast cięcia kosztów dostał kosza i od „skrajnej lewicy”, i od „skrajnej prawicy” i wyrzucił się na skutek tego jego rząd. Nowy rząd powołać będzie piekielnie trudno, bo partii nieskrajnych we francuskim Zgromadzeniu Narodowym prawie że nie ma, no, za wyjątkiem „Renaissance” Macrona oraz „Republikanów” Barniera właśnie. Ale ich szabel starczy chyba że na honorową defiladę, a nie na większość parlamentarną. Macron zatem większości nie ma i to wybitnie z własnej winy, bo -przypomnijmy - że to jego absurdalna decyzja była w środku lata, by rozwiązać parlament i ogłosić przedterminowe wybory. Chciał w ten sposób wymusić na Francuzach ratowanie Republiki przed faszystami, za jakich w lewicowo-liberalnym slangu uchodzi nad Sekwaną prawica z partii Zjednoczenie Narodowe. Te to ZN wiosną tego roku zdecydowanie wygrały wybory do Parlamentu Europejskiego, co przeraziło Macrona i popchnęło do nieracjonalnych, awanturniczych zachowań. Igranie z demokracją kończyło się tym, że zamiast skrajnej prawicy w wyborach przedterminowych zwyciężyła skrajna lewica, a Macron został na lodzie, bo zwycięzcy chcą teraz odwrócić jego liberalne reformy, które z takim trudem forsował przez lata. Tak więc Francja jest w głębokim chaosie, rządu nie ma, budżetu na rok 2025 nie ma, perspektywy powołania nowej większości też nie ma. Na pewno wpłynie to na sytuację finansową Francji, jej obywateli i – oczywiście – na międzynarodową reputację tego państwa.

Macron więc tę reputację chciał trochę podreperować zwołując do Paryża 50 przywódców i głów koronowanych. Blichtr i potęga Francji miały przyćmić problemy rządu. Ale zapomnieć o problemach Francuzi będą mogli tylko na krótki moment. Potem wielkość Francji będzie musiała ustąpić codzienności oraz problemom, które wydają się być nierozwiązywalne.

Gdy 15 kwietnia roku 2019 dach Notre-Dame stanął w płomieniach, nie tylko Francja odczuła, że właśnie dzieje się coś metafizycznego. Pożar wynikły w skutek remontu strawił dach, który wraz z iglicą zapadł się do wnętrza świątyni, niczym pewien symbol upaku zachodniego chrześcijaństwa. Paryska Notre-Dame przecież na przeciągu długich wieków uchodziła za symbol łacińskiej cywilizacji chrześcijańskiej, którą laicka Republika dziś sama niszczy. Pustka po chrześcijaństwie natychmiast została wypełniona milionami wyznawców Allaha, którzy zaleli Francję i kontynent niczym tsunami. Europa nie jest już chroniona, bo sama ochrony swego Boga się wyrzekła. Czy odbudowę katedry Notre-Dame możemy zatem uznać za „muzykę nadziei”..?

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Konserwatysta z Szawel jest podejrzany o szpiegostwo

Fotograf z Szawel Eduardas Manovas, członek partii konserwatystów, jest podejrzany o szpiegostwo na rzecz Rosji. Jak na początku tego tygodnia poinformował Artūras Urbelis, główny prokurator Generalnej Prokuratury Litwy, konserwatysta posiada podwójne obywatelstwo – Rosji oraz Litwy. Na Litwę przybył w roku 2018 i od tego czasu rozpoczął swą krecią robotę. Jest podejrzenie, że jest on zawodowym dobrze wyszkolonym szpiegiem rosyjskim. Zadania otrzymywał za pośrednictwem fal radiowych, które następnie rozszyfrowywał i przystępował do ich realizacji. Jak i jego koledzy po partii twierdził, że jest patriotą Litwy, a to, że należał też do Związku Litewskich Uchodźców i Więźniów Politycznych ułatwiało mu zdobycie zaufania i dostęp do źródeł informacji.



Twierdzenie o Litwie jako „kraju szwagrów” nadal aktualne

Korupcja na Litwie ma się nieźle i nie została całkowicie wykorzeniona, co potwierdzają również zajmujący się tym zjawiskiem znawcy przedmiotu. Najbardziej widocznym przejawem korupcji jest łapówkarstwo, które jednak, jak się oficjalnie przekonuje, sukcesywnie spada. W ostatniej dekadzie odsetek osób, które dały łapówkę zmniejszył się z 24 proc. badanych do 9 proc. Zdaniem przepytanych mieszkańców kraju, do najbardziej skorumpowanych instytucji zaliczane są przede wszystkim: placówki zdrowia, Sejm, sądy, samorządy, a także politycy oraz partie polityczne. Z badań wynika, że 37 proc. mieszkańców kraju uważa, że korupcja pozostaje dużym problemem dla państwa. Zdaniem 73 proc. mieszkańców największym problemem jest jednak nepotyzm i twierdzenie, że Litwa jest „krajem szwagrów” pozostaje aktualne. Za rok ubiegły Litwa otrzymała 61 punktów ze 100 możliwych, a więc uplasowała się na 34. miejscu na liście ogólnoswiatowej oraz na 12. wśród krajów UE.

Mieszkańcy największych miast mieli najlepiej

Najlepsze warunki do życia w ubiegłym roku mieli mieszkańcy stolicy, Kowna i Kłajpedy, a najgorsze w rejonach łódzkiej, wyłkowyskiej, szkudzkiej, kalwaryjskiej i ignalińskiej – poinformowało Ministerstwo Finansów. Resort opracował indeks jakości życia w samorządach (GKI) i na jego podstawie przedstawił raport na temat warunków życia w regionach kraju. Pod względem indeksu materialnych warunków życia najlepsza sytuacja również była w Wilnie, mieście Kownie oraz rejonie kowieńskim, a najniższe miejsca zajęły rejon łódzkiej, kalwaryjskiej, solecznickiej i Samorząd Neryngi. Indeks jakości życia w samorządach (GKI) został opracowany na podstawie 40 wskaźników w 6 obszarach: materialne warunki życia, przedsiębiorczość mieszkańców i konkurencyjność biznesu, usługi zdrowotne i edukacyjne, demografia, aktywność obywatelska i społeczna, infrastruktura publiczna, jakość środowiska życia oraz bezpieczeństwo.



Zielone światło dla energetyki słonecznej

Coraz więcej firm i osób prywatnych korzysta ze wsparcia państwa i instaluje panele słoneczne przez co rozwój energetyki słonecznej na Litwie nie zwalnia tempa. Litewska Agencja Energetyki, analizując dotychczas złożone wnioski, przyznała już finansowanie dla niemal 500 projektów. W ramach tych projektów planuje się zainstalowanie 35 MW mocy paneli słonecznych za około 13 mln euro. 19 grudnia agencja zaprosi jeszcze więcej firm i rolników, którzy instalują panele słoneczne na ziemi, do składania wniosków o wsparcie państwa na nowych, bardziej korzystnych warunkach.

Przywódcy państw bałtyckich apelują o dalsze finansowanie Rail Baltica

Prezydent Litwy Gitanas Nausėda oraz liderzy Łotwy i Estonii zgodnie podkreślili konieczność intensyfikacji działań na rzecz zapewnienia dalszego finansowania unijnego dla projektu Rail Baltica. Współpraca w tej kwestii ma kluczowe znaczenie dla ukończenia inwestycji do 2030 roku. Podczas wspólnej konferencji prasowej w Kłajpedzie Nausėda podkreślił strategiczne znaczenie Rail Baltica dla regionu. Projekt ten, będący największą inwestycją infrastrukturalną w historii krajów bałtyckich, zdaniem prezydenta Litwy, nie tylko zwiększy mobilność, ale także wzmocni zdolności obronne regionu.

Inicjatywa o mocnych fundamentach

Dokończenie ze s. 1
spotkali się na wigilii. Pod kierownictwem reżysera Mateusza Tymury przygotowali na galę specjalne widowisko inspirowane polską kulturą ludową.

Główny cel konkursu, który odbywa się od ponad 30 lat to promocja języka i literatury polskiej – zwłaszcza poezji – wśród młodych Polaków, którzy mieszkają poza Polską, a ich rodziny mają polskie korzenie. Repertuar konkursowy uczestnicy wybierają sami i jest on od lat przekrojem klasyki polskiej poezji, pojawiają się na nim także recytacje fragmentów prozy.

Pierwszą nagrodę 33. „Kresów” dostał Dominik Wołkonowski z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie, drugą Karolina Filipczyk z Czech, a trzecią Zigmars Litavnieks z Łotwy (nie odebrał nagrody z powodu wcześniejszego wyjazdu). Trzeba dodać, że wyróżnienie przyznano też dla Tomasza Suckiela z Gimnazjum w Ejszyskach.

Nagrodę publiczności i specjalną nagrodę za interpretację utworu Adama Mickiewicza otrzymała Ksenia Urinowa z Uzbekistanu. Jak informowali wcześniej organizatorzy, w Uzbekistanie eliminacje „Kresów” odbywały się już wcześniej, ale finaliści do Białegostoku przyjechali po raz pierwszy.

„Wystuchaliśmy prezentacji recytatorskich, w których utwo-



ry Adama Mickiewicza, naszego wieszczka, współbrzmiały z utworami Słowackiego, Prusa oraz autorów współczesnych, m.in. Poświatowskiej, Szyborskiej, Herberta, Gałczyńskiego, Mrożka, ks. Twardowskiego i Tokarczuk. Świadomy dobór repertuaru i dojrzałość wypowiedzi artystycznej świadczą o wysokich umiejętnościach recytatorów i ich instruktorów oraz o dużym szacunku do polskiego słowa” – przed ogłoszeniem wyników powiedział przewodniczący komisji oceniającej prof. Piotr

Damulewicz, aktor Białostockiego Teatru Lalek, pedagog i animator kultury.

W tegorocznych wielostopniowych eliminacjach krajowych wzięło udział łącznie 2299 recytatorów.

„Chyba nie ma lepszej promocji naszego kraju, języka ojczystego, naszej literatury niż tysiące młodych ludzi, biorących udział w eliminacjach, mówiących i recytujących po polsku” – powiedział podczas gali prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski, który objął honorowym patronatem finał

konkursu cieszący się zainteresowaniem w środowiskach polskich za granicą.

„Inicjatywa, która ma tyle lat, z pewnością nie jest inicjatywą przypadkową. Pokazuje, że stoi na mocnych fundamentach i że ma potrzebę istnienia, spotyka się z bardzo dobrym odzewem i odbiorem” – powiedział obecny na gali Robert Tyszkiewicz, koordynator Senatu RP ds. Polonii i Polaków za Granicą. Przekazał uczestnikom i organizatorom konkursu pozdrowienia od marszałek Senatu Mał-

gorzaty Kidawy-Błońskiej i zapewnił o jej wsparciu dla tego projektu.

Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza dla Polaków z Zagranicy od lat organizuje Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Czuwająca nad organizacją „Kresów” Anna Kietlińska, prezeska podlaskiego oddziału podkreśliła, że konkurs obejmuje coraz więcej krajów i poinformowała, że w przyszłym roku do udziału w „Kresach” szykuje się Brazylia.

*Inf. wł.
Fot. Jerzy Karpowicz*

Promotor Čiurlionisów

Dokończenie ze s. 1
Kultury informuje, że po badaniach przywrócono budynkowi pierwotny ciemnoszary kolor, zastępując powszechny od czasów sowieckich żółty. Rozwiązanie kolorystyczne wnętrza, w którym dominują delikatne, niebieskawe odcienie, również opiera się na wynikach badań polichromii. W budynku wykonano następujące prace: badania polichromiczno-stratygraficzne elewacji i ścian wewnętrznych, remont funda-

mentów, drewnianej podłogi werandy, drewnianych schodów, zewnętrznych ścian z belek, ścian wewnętrznych, dachu i in.

Obiekt został wpisany do Rejestru zabytków kultury w 1999 roku.

Rodzinny dom Lipchitza – po drugiej stronie ulicy

Jak podkreśla Jūratė Mičiulienė z Departamentu Dziedzictwa Kultury, nie jest znana dokładna data budowy willi. Po II wojnie światowej w

budynku działała przychodnia dziecięca. W 1971 roku przeprowadzono kapitalny remont, podczas którego zmieniono układ pomieszczeń, wstawiono nowe okna, stary dach z blachy wymieniono na eternit. Po remoncie zmieniło się także przeznaczenie budynku – ulokowała się tu biblioteka dla dzieci. W 1996 roku w willi założono muzeum słynnego rzeźbiarza Jacques'a Lipchitza (1891–1973). Światowej sławy rzeźbiarz nie mieszkał w tym domu, ale urodził się niedaleko, w drewnianym domu na po-

dworzu pierwszego w Druskenikach murowanego hotelu „Central”, który stał po drugiej stronie ulicy. Drewniany dom nie zachował się. Hotel „Central” został wybudowany przez firmę budowlaną Abrahama, ojca Jacques'a. Obecnie w tym miejscu stoi hotel „Best Baltic” (ul. Jokūbo 22). Jacques mieszkał z rodzicami w Druskenikach do 17. roku życia.

Nowoczesne muzeum

Przed rozpoczęciem remontu willi przez wiele lat stała nieużywana, jej stan powoli się pogarszał. Koncepcja zakończonych właśnie prac zakładała zachowanie i ukazanie wartości

zabytkowych budynku w oparciu o dane z przeprowadzonych badań oraz przystosowanie obiektu do działalności kulturalno-muzealnej. W willi nadal działa Muzeum Jacques'a Lipchitza. Muzeum Historii Żydowskiej im. Gaona w Wilnie zamierza w pomieszczeniach willi urządzić nowoczesne muzeum poświęcone temu urodzonemu w Druskenikach artyście, który mieszkał i tworzył we Francji, USA i Włoszech. Planuje się, że część pomieszczeń zostanie przeznaczona na wystawę przedstawiającą historię społeczności żydowskiej w Druskenikach.

Na podst. KPD

Halina Mlynkova zaśpiewała w Wilnie

W Domu Kultury Polskiej w Wilnie wystąpiła znana polska piosenkarka Halina Mlynkova. Wstęp na wyjątkowy koncert, zorganizowany przez Związek Polaków na Litwie, był darmowy.

Halina Mlynkova – Polka urodzona na Zaolziu w Czechach – to jedna z najbardziej rozpoznawalnych piosenkarek w Polsce. Popularność i sympatię fanów, w tym wśród Polaków na Litwie, zyskała jako wokalistka zespołu „Brathanki”. Zespół ten wylansował takie przeboje jak „Czerwone korale” czy „W kinie, w Lublinie”. Od ponad dwudziestu lat Mlynkova podąża własną drogą artystyczną. Podczas koncertu w Wilnie piosenkarka wykonała największe przeboje ze swego bogatego dorobku muzycznego. Wileńska publiczność nie zawiodła. Występ rodaczki z Czech był gorąco oklaskiwany, publiczność prosiła o bis.

Wstęp na wyjątkowy koncert, zorganizowany przez ZPL, był darmowy.

*Inf. wł.
Fot. Jerzy Karpowicz*





Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

„Mutti” Merkel albo „królowa Europy” bez szat

Angela Merkel przez ponad 16 lat pełniła urząd kanclerski w swym kraju, kreując w tym czasie nie tylko niemiecką politykę, ale też w stopniu znaczącym politykę całej Unii Europejskiej jako państwo o „największej gospodarce” w Europie. Za długie lata swych rządów doczekała się nawet „Mutti”, jak Niemcy pieszczotliwie nazywali swą kanclerz, miana „królowej Europy”. My zaś ostatnio doczekaliśmy się książki autobiograficznej pod tytułem „Freedom” („Wolność”), jaką po trzech latach od odejścia na polityczną emeryturę wydała Merkel przy współudziale swej powierniczki Beate Baumann.



Marek

Urzędowanie Merkel to, niestety, czas katastrofalny dla Unii. Jej decyzje przyniosły wiele szkód, a konsekwencje choćby „szeroko otwartych drzwi do Europy dla imigrantów” poskutkowały najazdem niekontrolowanym, w tym gronie zamachowców terroryzujących Europę.

Jan

Ta samozwańcza „królowa Europy” tak naprawdę zdewastowała unijną politykę.

Marcin

Taka ciekawostka o tej pani. Angela Merkel, po złożeniu urzędu, co miesiąc będzie otrzymywała emeryturę w wysokości 15 tys. euro. O tym poinformowała agencja informacyjna DPA, powołując się na niemieckie Stowarzyszenie Podatników. Kwota ta została obliczona z uwzględnieniem faktu, że Merkel przez wiele lat była posłanką do Bundestagu, pełniła funkcję ministra federalnego i kanclerza.

Stan

Właściwie Niemcy już faktycznie podporządkowali sobie Unię, obsadzając najważniejsze stanowiska zaufanymi ludźkami. Czy to Komisja, czy sądy unijne, wszystko działa zgodnie z życzeniem Berlina. Czyli współczesny podbój Europy dokonuje się metodami biurokratycznymi, tzw. marsz przez instytucje.

Alek

Niemcy prowadzą taką politykę, która jest korzystna dla państwa niemieckiego i która służy powrotowi Niemiec do wielkiej polityki światowej. Zresztą Unia nikomu niczego nie daje za darmo. To nie jest klub charytatywny. Większy pilnują swoich interesów, widać to na przykładzie Niemiec czy Francji. Nie oglądają się na innych, łamią solidarność unijną, byle ich było na wierzchu.

Jerzy

Jednym z „sukcesów” urzędowania Merkel jest to, że niedługo to Niemcy będą częścią islamu.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

30-lecie oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna. Jesteśmy w dobrej kondycji i mamy perspektywę na przyszłość

W sobotę, 16 listopada, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie Oddział Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin miasta Wilna świętował swoje 30-lecie. Prezes oddziału Wanda Krawczonok podziękowała wszystkim zebranych, a następnie minutą ciszy uczczono pamięć i oddano hołd członkom ugrupowania, którzy odeszli do Domu Pana. Imiona, nazwiska 72 osób i koła, do których należały, zostały przypomniane zebranych oraz wyświetlone na ekranie.

Janusz

Piękny jubileusz 30 lecia polskiej partii to czas refleksji, ale też satysfakcji, że udało się nie tylko powołać, ale ją rozwinąć i wzmocnić. Dzisiaj AWPL-ZChR to parlamentarna partia wchodząca do pierwszej szóstki partii na Litwie, a najważniejsze to, że jak słusznie piszecie, że jest „w

dobrej kondycji i z perspektywami na przyszłość”.

Alicja

Gratuluję pięknego jubileuszu!

z Polski

Gratulacje dla AWPL-ZChR - polskiej husarii na Litwie!

Teresa

Okrągły jubileusz, gratulacje i podziękowania dla wszystkich, którzy przez te 30 lat tworzyli naszą AWPL w ukochanym Wilnie!

Janina

Wspaniała relacja i fotoreportaż. Bardzo istotne, że pamiętacie również wszystkich tych, którzy działali w partii, ale już, niestety, zmarli. „Dobry Jezu, a nasz Panie daj Im wieczne spoczywanie”.

Bohatyrowicz

Piękna uroczystość i owocne 30 lat pracy dla polskości. To, że Polacy dali radę i powołali swoją partię, a co najważniejsze zachowali ją, to

sam ten fakt jest już sukcesem. A że nie rozbito jej przez różne prowokacyjki i ataki, których było wiele, to sukces kolejny pokazujący siłę polskiej Wspólnoty i siłę ducha polskiej partii.

wileński

Przyłączam się do życzeń naszego prezesa: niech żyje AWPL-ZChR, niech żyje nasza Ojczyzna-Wileńszczyzna!

Tadeusz

Wilniuchy niezłomnie trwają w patriotyzmie, polskości i trzymają się chrześcijańskich wartości. Takie też są założenia działalności AWPL.

Anna

Niech AWPL-ZChR zawsze trwa w polskości i patriotyzmie oraz wierze katolickiej.

Aleks

Przyłączam się do najlepszych życzeń! Kolejnych lat owocnej, satysfakcjonującej pracy dla mieszkańców, polskości, wiary.

Rząd już ma 12 ministrów

4 grudnia prezydent Gitanas Nausėda zatwierdził skład nowego rządu, na czele którego stanął premier Gintautas Paluckas. Nowy Gabinet Ministrów – na razie bez dwóch ministrów, bo jeszcze nie wiadomo, kto otrzyma teki ministrów środowiska i sprawiedliwości.

W skład nowego rządu wchodzi dziewięciu ministrów nominowanych przez Partię Socjaldemokratyczną – ministrem finansów został Rimantas Šadžius, ochrony kraju – Dovilė Šakalienė, kultury – Šarūnas Birutis, pracy i opieki społecznej – Inga Ruginienė, komunikacji – Eugenijus Sabutis, ochrony zdrowia – Marija Jakubauskienė, oświaty, nauki i sportu – Raminta Popovienė, spraw wewnętrznych – Władysław Kondratowicz, spraw zagranicznych – Kęstutis Budris.

Wilniuk

Nowy rząd będzie miał mocno pod górkę w zakresie kompetencji i wiarygodności, szczególnie ze świeżo upieczonym ministrem spraw wewnętrznych...

Marek

O widzę prezydent jednak postawił na „perykulszczyka”, byłego już dyrektora administracji... Szkoda Rządu, jak mawiał klasyk „Taki był ładny, amerykański” :)

r.w.

Niestety Kondratowicz okazał się zwykłym karierowiczem i sprzedaw-

czykiem. Całą rozpoznawalność rozwinął w ramach AWPL i był z jej ramienia m.in. wiceministrem komunikacji. Ale potem, gdy nasi pryncypalnie wyszli z rządu wskutek niewykonywania zapisanego programu, on dokonał rewolty ostatecznie ładując na kolejnych ciepłych posadach już jako litewski urzędnik a dziś „socjaldemokrata”. Czyli to człowiek małej wiarygodności, który kieruje się tylko własnymi korzyściami i jest gotowy skakać z jednej formacji do innej, byle tylko pilnować swojego interesu.

Ala

Pozał się Boże z takim ministrem.. Jakiego chaosu narobił w administracji, przepychanie kolanem kolegów, szokujące postępy przeciw mieszkańcom rejonu to tylko niewiele z tych rzeczy, za które trzeba byłoby rozliczyć nowego włodarza ministerstwa spraw wewnętrznych.

wileński

Niestety ten „działacz” już pokazał jak traktuje zobowiązania, gdy bez honoru odciął się od środowiska, z którego wyszedł. Dziś wypłaca się swoim nowym litewskim mocodawcom. Lista zarzutów wobec niego jest długa, bo jako dyrektor administracji rejonu wileńskiego postępował skandalicznie, wbrew interesowi polskich mieszkańców.

Czytelnik

Już był dyrektorem administracji obecnie oddelegowany przez spadkobierców litewskich komunistów

na ministra, to jest osobnik, który zamiast służyć ludziom, na wszelkie sposoby szuka „cieplutkiej posadzki”, to banalny karierowicz, po którym niczego dobrego nie można oczekiwać. Zresztą cała ta koalicja już od początku budzi wątpliwości. Najpierw szefowa socjalistów, wcześniej zapowiadana na premiera, uchyliła się i została w Brukseli. Potem dołączono kontrowersyjną formację Świt Niemna, której lider miał stawiane poważne zarzuty – ponoć nikt nie chciał z nimi być kojarzony, a teraz są w rządzie. Prezydent wyraził swoje wątpliwości wobec takiego układu, protestowali mieszkańcy pod sejmem. Ale uparcie formują ekipę i chcą rządzić, choć szanse na trwałość i skuteczność mają niewielkie.

Janusz

Ten rząd jest chwiejny od samego początku. Bo już „rezygnacja” Blinkevičiūtė z funkcji premiera, a potem dołączenie do koalicji partii „Nemuno Aušra” choć wcześniej zapowiadano brak możliwości współpracy z nią - dowodzą że nie może być mowy o solidnym fundamencie tej władzy. Słaby i niewiarygodny w oczach mieszkańców rząd na pewno nie wzmacnia pozycji kraju, a czasami mamy przecież wyjątkowo burzliwe.

E.A.

Rząd w takim składzie gwarantuje, raczej prędzej niż później, wstrząs na litewskiej scenie politycznej.



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spíž.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!

Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 12-18 grudnia 2024 r.

12 grudnia 2006 r. zmarła Genowefa Wierbajtis, wieloletnia nauczycielka Mejszagolskiej Szkoły Średniej, prezeska lokalnego koła ZPL.

13 grudnia 1863 r. urodził się Józef Łukaszewicz, uczestnik nieudanego zamachu na cara Aleksandra III w marcu 1887 r., fizyk, profesor geologii na USB.

13 grudnia 1907 r. w Wilnie urodził się Teodor Bujnicki, poeta, redaktor pisma „Żagary”.

13 grudnia 1933 r. w Wilnie urodziła się Natalia Zylska, jedna z najpopularniejszych piosenkarek polskich lat 50-tych.

14 grudnia 1991 r. w Wilnie odbył się III Zjazd ZPL, na którym uchwalono nowy statut i program, przyjęto statut Wileńskiego Kraju Narodowościowo-Terytorialnego. Przewodniczącym ZPL został wybrany Gabriel Jan Mincewicz.

15 grudnia 1867 r. w kościele św. Kazimierza w Powiewiórcie został ochrzczony Józef Klemens Piłsudski.

15 grudnia 1921 r. w Wilnie urodziła się Helena Pasierbska, nauczycielka, łączniczka i sanitariuszka wileńskiej AK, uczestniczka operacji „Ostra Brama”, założycielka i wieloletnia prezeska Stowarzyszenia „Rodzina Ponarska”.

15 grudnia 1939 r. władze litewskie zamknęły Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie.

15 grudnia 2015 r. zmarł Władysław Ławrynowicz, malarz wileński, prezes Związku Polskich Artystów Malarzy na Litwie „Elipsa”.

16 grudnia 1935 r. zmarł Adam Piłsudski, brat Józefa Piłsudskiego, wiceprezydent Wilna, senator RP. Pochowany został na wileńskiej Rossie.

17 grudnia 1989 r. w Wilnie zostało założone Katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie, a jego prezesem został Władysław Mackiewicz.

18 grudnia 1896 r. urodził się Stanisław Cat-Mackiewicz, pisarz, publicysta, redaktor wileńskiego dziennika „Słowo”

Helena Pasierbska – założycielka
Stowarzyszenia „Rodzina Ponarska”

Helena Pasierbska-Wojtowicz z domu Stempkowska urodziła się 15 grudnia 1921 r. w Wilnie w rodzinie Kazimierza Stempkowskiego i Justyny z domu Danilewicz. Po ukończeniu w 1938 r. Gimnazjum Panien Benedyktynek w Wilnie rozpoczęła naukę w liceum administracyjno-handlowym. Wstąpiła do Związku Harcerstwa Polskiego. W czasie okupacji niemieckiej była łączniczką o ps. „Nawoja” w szeregach Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej. 12 maja 1942 r. została aresztowana przez gestapo i wywieziona na wileńskie Łukiszki, następnie zwolniona. W 1944 r. jako sanitariuszka brała udział w Operacji „Ostra Brama”. W 1946 r. ekspatriowana do Gdyni, gdzie zamieszkała u swego stryja, pilota Adolfa Stempkowskiego. W 1949 r. zamieszkała na stałe w Gdańsku. Pracowała najpierw w gdyńskim Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich „Dalmor”, a po ukończeniu w 1972 r. studiów polonistycznych w Wyższej Szkole Pedagogicznej (przekształconej w Uniwersytet Gdański) podjęła pracę jako nauczycielka języka polskiego w IX Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół Mechanicznych przy ul. Sobieskiego w Gdańsku. Od 1980 r. współpracowała z NSZZ „Solidarność” i NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. W latach 80. była inwigilowana



przez Służbę Bezpieczeństwa.

Po przejściu na emeryturę rozpoczęła działalność społeczną na rzecz upamiętnienia ofiar zbrodni w Ponarach koło Wilna, dokonanych przez Niemców i Litwinów. W 1994 r. założyła Stowarzyszenie „Rodzina Ponarska” w Gdańsku, którego do 2010 r. była prezesem. Pod jej kierownictwem Stowarzyszenie doprowadziło do wmurowania w kilku polskich kościołach ponarskich tablic pamiątkowych, oraz do odsłonięcia w 1997 r. na warszawskich Powązkach Krzyża Ponarskiego, wzorowanego na Krzyżu Katyń-

skim. Prowadziła też liczne prelekcje i spotkania, w tym też dla młodzieży, oraz publikowała artykuły o Zbrodni Ponarskiej. W wyniku jej petycji, skierowanej do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, powstała w Ponarach Kwatera Polska, którą oficjalnie otwarto 22 października 2000 r. Stale także współpracowała z Główną Komisją Badania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu IPN. Była też prezesem Towarzystwa Opieki nad Majdankiem i członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Helena Pasierbska zmarła 12 marca 2010 r. w Gdańsku.

Niezwykłe relikwie w monasterze Ducha Świętego w Wilnie

Niemi świadkowie wydarzeń

W niedzielę, 8 grudnia, w monasterze Ducha Świętego w Wilnie powitano niezwykle relikwie chrześcijańskie. Z okazji przybycia relikwii zabrzmiały dzwony wszystkich wileńskich świątyni prawosławnych.

Do Wilna z Włoch przybyły relikwie Drzewa św. Krzyża i Szaty Bogurodzicy. Te relikwie to jedna z największych części Krzyża Pańskiego oraz fragment szaty Matki

Bożej, pochodzące z prywatnej kolekcji związanej z potomkami królów longobardzkich i znamienitych rodzin, takich jak Sforza, Riario oraz Minardi. Jedną z największych części Krzyża Pańskiego i fragment szaty Matki Bożej datowane są na pierwszy wiek naszej ery i przez prawie 1500 lat przebywały w Europie. Te świętości, które były niemi świadkami wydarzeń ewangelicznych, przyczyniły się do tysięcy cudownych uzdrowień

i cudownych wydarzeń opisanych w wielu kronikach i średniowiecznych annałach.

Na Litwę relikwie przyjechały z Polski, gdzie przebywały z okazji 100-lecia Autokefalii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Każdy chętny będzie mógł obejrzeć relikwie do 15 grudnia (cerkiew Świętego Ducha w Wilnie, ul. Ostrobramska 10).



Kaplica katedralna otwiera swoje podwoje

W bazylice archikatedralnej św. Stanisława Biskupa i św. Władysława w Wilnie zostanie otwarta kaplica Wołłowiczowska, nazywana też kaplicą Niepokalanego Poczęcia.

Otwarcie kaplicy nastąpi 12 grudnia podczas uroczystej Mszy św. o godz. 17.30. Poświęcenia ołtarza w kaplicy dokona metropolita wileński arcybiskup Gintaras Grušas. Nad ołtarzem znajduje się obraz Niepokalanego Poczęcia, autor nieznanego z XVII w. Kaplica, znajdująca się po lewej stronie od wejścia do



katedry, została odnowiona i otwarta do modlitwy dzięki ofiarom parafian. Kaplica Wołłowiczowska (dawniej Królewska) zbudowana została w 1631 roku w stylu barokowym. W jej gotyckiej poprzedniczce z XV wieku pw. św. Stanisława odbył się ślub Aleksandra Jagiellończyka i Heleny Moskiewskiej oraz potajemny ślub króla Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną.

Kaplicę zwano Królewską, ponieważ do czasu wybudowania kaplicy św. Kazimierza to w niej chowano członków rodziny kró-

lewskiej. W XVII w. umieszczono w niej nagrobek fundatora barokowej przebudowy bp Eustachego Bogorii Wołłowicza. Obok kaplicy św. Kazimierza jest to jedyna oryginalna kaplica zachowana z katedry sprzed klasycystycznej przebudowy Wawrzyńca Gucewicza.

Trzy lata temu, w czerwcu 2021 roku, w wileńskiej katedrze zostały otwarte dla wiernych trzy kaplice, które były zamknięte przez 70 lat: św. Stanisława, Miłosierdzia i Całunu Turyńskiego.

Fot. **Marlena Paszkowska**

Wyjątkowa inicjatywa

Dokończenie ze s. 1 tym kraju katolicy modlili się w intencji chrześcijan na Wschodzie i przekazywali pieniądze na ich wsparcie. W ubiegłym roku zgromadzono ponad 2,5 mln zł, z czego najwięcej – 1 mln 200 tys. trafiło na Ukrainę.

– Potrzeby wciąż są tam ogromne, staramy się uczestniczyć w inicjatywach skierowanych na pomoc konkretnym ludziom, domom seniora, domom dziecka, by ci ludzie mogli jakoś funkcjonować – powiedział ks. Leszek Kryża, dyrektor

Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie.

Wyjaśnił, że przez cały ubiegły rok zgromadzono 2 mln 604 tys. złotych, czyli o blisko pół miliona mniej niż w poprzednim roku. Dzięki tym funduszom udało się jednak zrealizować 186 projektów i próśb nadesłanych z różnych krajów na Wschodzie. Największe wsparcie trafiło na Ukrainę, to kwota 1 mln 200 tys. zł.

Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie pomagał m.in. w

organizacji letniego wycieczki połączonego z formacją dla dzieci i młodzieży. Tą pomocą objęto 33 grupy z Białorusi, Gruzji, Ukrainy, Uzbekistanu, Kazachstanu i Syberii. Dla wielu uczestników był to wyjątkowy czas nie tylko zabawy, spotkań, modlitwy, ale też spokoju i regularnego jedzenia. Na ten cel przeznaczono 534 tys. złotych.

Zespół świadczy też nieustannie pomoc liturgiczną dla Kościoła na Wschodzie poprzez zakup dla konkretnych parafii paramentów li-



turgicznych, nagłośnień do kaplic i świątyni, ksiąg liturgicznych, a także modlitewników i śpiewników oraz

wszelkiego rodzaju pomocy katechetycznych.

Członkowie Zespołu wyjeżdżają na Wschód, by na miejscu poznać potrzeby i sprawdzić realizację projektów. W mijającym roku odwiedzili 9 razy Ukrainę włącznie z dotarciem do Charkowa, Zaporozża czy Odessy oraz Kazachstan, Litwę, Mołdawię i Nadniestrze.

Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie obchodzony jest od 25 lat w II Niedzielę Adwentu, która w tym roku przypada 8 grudnia. Celem inicjatywy ustanowionej przez Konferencję Episkopatu Polski jest duchowe i materialne wsparcie Kościoła katolickiego w krajach Europy Wschodniej i Azji Środkowej, czyli na Białorusi, Litwie, Łotwie i Estonii, na Ukrainie w Mołdawii, Rosji, Armenii, Azerbejdżanie, Gruzji, Kazachstanie oraz w Tadżykistanie, Kirgizji i Uzbekistanie.

Podczas zbiórki organizowanej w parafiach w Polsce i wśród Polonii, szczególnie w Anglii i Niemczech w II Niedzielę Adwentu 10 grudnia 2023 roku zebrano 2 mln 604 tys. złotych.

Na podst. „**Nasz Dziennik**”, **AB, KAI**

33. Festyn Kultury Polskiej Ziemi Trockiej
„Dźwięcz, Polska Pieśń!”

Trocki oddział Rejonowy ZPL
zaprasza na koncert

Magia Świąt
z Eveliną Saszenko
Pianista Paulius Zdanavičius

22 grudnia, o godz. 11
w Kościele Zwiastowania
Najświętszej Maryi Panny
w Landwarowie

33. Festyn Kultury Polskiej Ziemi Trockiej
„Dźwięcz, Polska Pieśń!”

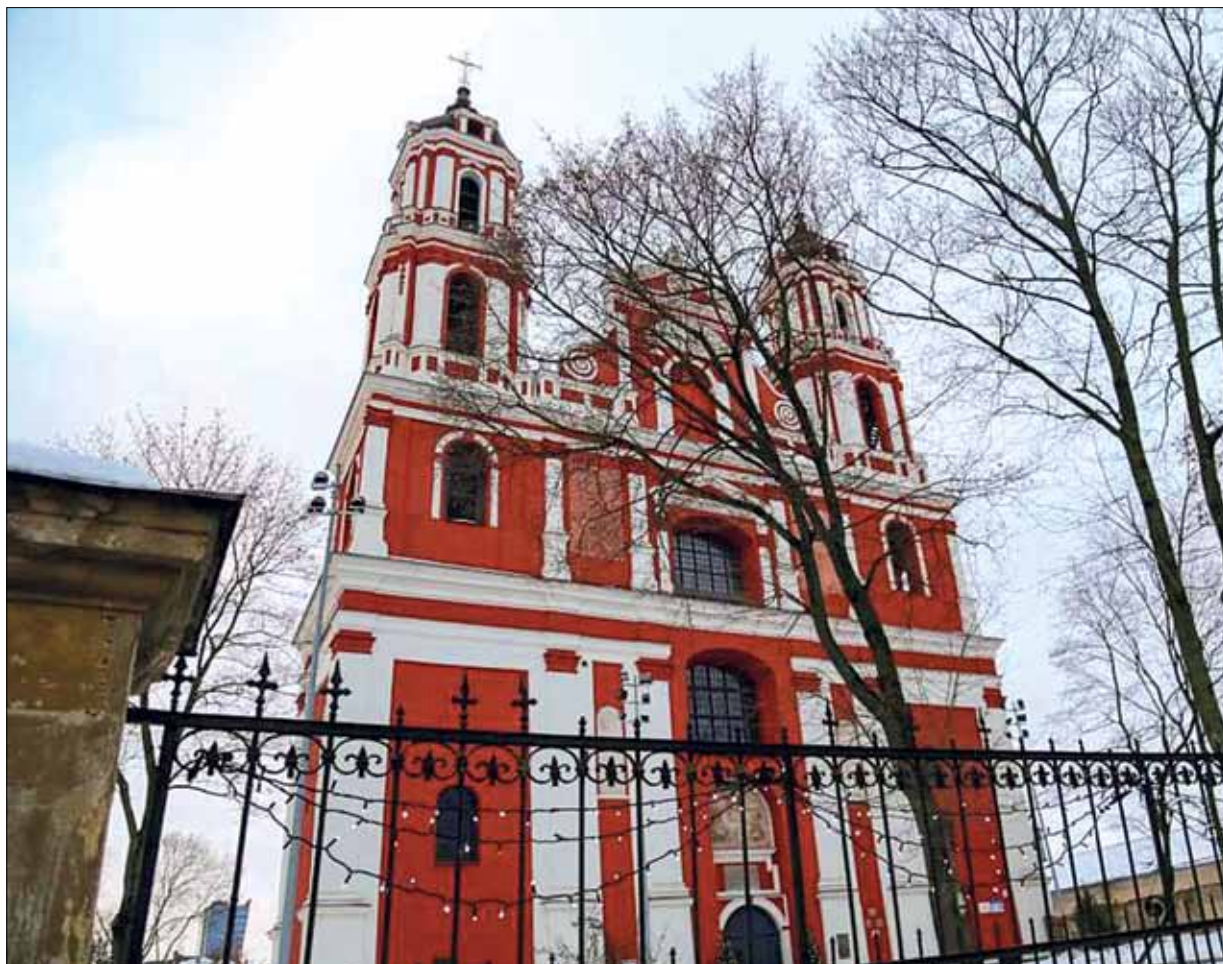
Elizabeth Olshegy
Hżieta Oleszkiewicz-Szezygja

Koncert
Ciepło Świąt

14 grudnia, 2024, o godz. 18:30
Bazylika Nawiedzenia
Najświętszej Maryi Panny
w Trokach
WSTĘP WOLNY

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym sześćdziesiątym drugim wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
12 grudnia 2024
Najświętszej Maryi Panny
z Guadalupe, wspomnienie**

Mt 11, 11-15

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do tłumów: „Zapewniam was: Nie ma większego człowieka od Jana Chrzciciela, a jednak najmniejszy w królestwie niebieskim jest od niego większy. Od czasów Jana Chrzciciela aż do tej pory królestwo niebieskie doznaje gwałtu i gwałtownicy je zdobywają. Natomiast do czasów Jana prorokowali wszyscy Prorocy i Prawo. A jeśli chcecie wiedzieć, to właśnie on jest Eliaszem, którego oczekiwano. Kto ma uszy, niechaj słucha”.

MIEJ ODWAGĘ BYĆ ŚWIĘTY

Święty to nie mięczak z pochyloną głową i wciąż złożonymi rękami. Święci to ludzie mający odwagę stawać się sobą, czyli takimi, jakimi stworzył ich Bóg, a nie jedynie takimi, jakimi uczyniło ich życie. Święci to ludzie z pasją, kreatywnością, odwagą, siłą, heroizmem, poczuciem humoru i zdrowym dystansem do samych siebie. To ludzie, którzy potrafią kochać i z miłości uczynili sens swego życia, bo „Bóg jest miłością” (1 J 4, 16). Nawet jeśli Jan Chrzciciel jest największy pośród ludzi jako prorok i poprzednik Mesjasza, to jednak każdy uczeń Jezusa i Jego świadek jest większy od Jana, bo nosi w sobie podobieństwo do Syna Bożego ukształtowane w nim przez Ducha Świętego.

Jezu, pragnę być Twoim „gwałtownikiem”, z zapalem dążyć do świętości i kochać.

**Piątek,
13 grudnia 2024
Św. Łucji, dziewicy
i męczennicy, wspomnienie**

Mt 11, 16-19

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do tłumów: „Do kogo przyrównam to pokolenie? Zachowuje się jak dzieci, które siedzą na placach i robią wymówki swoim rówieśnikom: «Graliśmy wam, a nie tańczyliście, śpiewaliśmy pieśni żałobne, a nie okazaliście żałoby». Przyszedł bowiem Jan; nie jadł i nie pił, a mówiono: «Opętał go demon». Przyszedł Syn Człowieczy; je i pije, a mówią: «To żartok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników». A jednak o mądrości świadczą jej dzieła”.

CZERPAĆ Z BOŻEJ MĄDROŚCI

„O mądrości świadczą jej dzieła” – mówi Jezus i ma tu na myśli mądrość nie ludzką, lecz Bożą, która „jest przede wszystkim nieskazitelnie czysta, przynosi pokój, jest życzliwa i wyrozumiała, uległa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, jest bezstronna i bez obtudy” (Jk 3, 17). Jeśli nie będziemy czerpać z Bożej mądrości, staniemy się podobni do niezadowolonych dzieci, roszczeniowych, narzekających, niepotrafiących rozpoznać prawdziwych wartości, nieumiejących cieszyć się Bożymi darami. Także nasze pokolenie jest odzwierciedlone w tym przykładzie Jezusa: narzekamy nawzajem na siebie, że jedni w Kościele są zbyt otwarci i charyzmatyczni, a drudzy za bardzo zamknięci i tradycjonalistyczni. Dlaczego jednak ani jedni, ani drudzy nie martwią się, że sami są za mało ewangeliczni i święci?

Jezu, naucz mnie czerpać z Twojej mądrości, abym nie był zmienny i podatny na opinie innych.

**Sobota,
14 grudnia 2024
Św. Jana od Krzyża,
prezbitera i doktora Kościoła,
wspomnienie**

Mt 17, 10-13

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Uczniowie zapytali Jezusa: „Czemu nauczyciele Pisma twierdzą, że najpierw musi przyjść Eliasz?”. Odpowiedział: „Eliasz rzeczywiście przyjdzie i wszystko naprawi. Wiedziecie jednak, że Eliasz już przyszedł, ale go nie rozpoznali i postąpili z nim tak, jak im się podobało. Podobnie Syn Człowieczy dozna od nich cierpienia”. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił o Janie Chrzcicielu.

BY NIE ROZMINĄĆ SIĘ Z BOGIEM

Bóg przychodzi w prostocie, pokorze, ubóstwie i ukryciu. Nie ma w Jego przyjściu nic z tryumfalizmu, za którym czasami tak przewrotnie tęskni serce człowieka. Podobnie poprzednik Słowa Wcielonego, Jan Chrzciciel, przyszedł w pokorze i ubóstwie, głosząc chrzest nawrócenia. I natychmiast, kiedy zaszła taka potrzeba, prostował, że to nie On jest oczekiwanym Mesjaszem. Dopóki nie przyjmimy Bożego stylu za nasz własny, będzie nam bardzo trudno rozpoznawać, rozeznawać i przyjmować znaki czasu, a także akceptować Boże działanie w naszej codzienności. Co więcej, ryzykujemy, że jak uczeni w Piśmie i faryzeusze będziemy się po prostu z Bogiem rozmijać na naszych drogach życia.

Jezu, pragnę wciąż na nowo odnajdywać Cię w tym, co jest proste, ubogie i pokorne.

**Niedziela,
15 grudnia 2024
3 niedziela Adwentu**

Łk 3, 10-18

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: „Co więc mamy robić?”. A On im mówił: „Kto ma dwa ubrania, niech podzieli się z tym, który nie ma. Kto ma żywność, niech czyni podobnie”. Przyszli też celnicy, aby przyjąć chrzest, i pytali go: „Nauczycielu, co mamy robić?”. A On im odpowiedział: „Nie pobierajcie więcej niż to, co wam wyznaczono”. Pytali go również żołnierze: „A my, co mamy robić?”. Powiedział do nich: „Na nikim nic nie wymuszajcie, nikomu też nic siłą nie zabierajcie, ale poprzestawajcie na swoim żołdzie”. Ponieważ lud trwał w oczekiwaniu, a wszyscy zastanawiali się, czy czasem Jan nie jest Chrystusem, on tak im odpowiedział: „Ja chrzczę was wodą, lecz idzie potężniejszy ode mnie, któremu nie jestem godny rozwiązać rzemyka u sandałów”.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem. Ma On w ręku szufłę, aby oczyścić swe klepisko i zebrać ziarno do swego spichlerza. Plevy zaś spali w ogniu nie do ugaznienia". Dawał też wiele innych napomnień i głosił dobrą nowinę ludowi.

HEROLD NAWRÓCENIA

Dzisiejsza Ewangelia stawia nam przed oczami postać Jana Chrzciciela, człowieka mocnego wiarą, prowadzącego surowy tryb życia. Jest on głosicielem nawrócenia, heroldem nadchodzącego Mesjasza. Ludzie przychodzą do niego z pytaniem, jak mają żyć. Jan Chrzciciel daje konkretną odpowiedź, że powinni dzielić się tym, co mają; nie używać siły wobec innych ludzi; być uczciwi w swej pracy. Zatem nawrócenie, do którego wzywa Jan Chrzciciel, ma w praktyce oznaczać konkretne gesty uczciwości, sprawiedliwości i solidarności. Dobro zawsze dokonuje się w pewnym trudzie. Jednak to ono prowadzi do głębokiej radości. Dlatego ważne jest uważne słuchanie głosu Jana Chrzciciela i zastosowanie jego wskazań w życiu.

Panie, przez św. Jana Chrzciciela wzywasz mnie do nawrócenia. Co mam czynić? Jak żyć?

Poniedziałek, 16 grudnia 2024

Mt 21, 23-27

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus przyszedł do świątyni i nauczał. Wtedy podszli do Niego wyżsi kapłani i starsi ludu i zapytali: „Jakim prawem to czynisz? Kto Ci dał taką władzę?”. A Jezus odpowiedział: „Zadam wam najpierw jedno pytanie. Jeśli Mi odpowiecie, i Ja wam powiem, jakim prawem to czynię. Skąd pochodził chrzest Jana? Z nieba czy od ludzi?”. Oni zastanawiali się i mówili między sobą: „Jeśli powiemy: z nieba, to nas zapyta: Czemu więc nie uwierzyliście mu? A jeśli powiemy: od ludzi, to narazimy się tłumowi, gdyż wszyscy uważają Jana za proroka”. Dlatego odpowiedzieli Jezusowi: „Nie wiemy”. Wtedy On im odrzekł: „W takim razie i Ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię”.

TRZEBA UWOLNIĆ SERCE OD KONFORMIZMU

Sami często na kłopotliwe pytania odpowiadamy „nie wiem”. Tak też odpowiadają Jezusowi wyżsi kapłani i starsi ludu. Pytania dotyczące wiary, relacji z Panem Bogiem wymagają większego duchowego wysiłku, rachunku sumienia. Problem polega jednak na tym, że serca wyższych kapłanów i starszych ludu nie są wolne od konformizmu. Nie mają oni odwagi stanąć w prawdzie. Jeśli chcemy stanąć po stronie prawdy, musimy być wolni od ludzkich kalkulacji, wygody i starać się być prostolinijni. Jezus przestrzega nas przed obłudą. Prawdę może otrzymać człowiek, który nie kryje się za maską wyszukanych słów i postaw.

Jezu, uwolnij moje serce od wszelkiego konformizmu i udawania. Chcę stanąć po Twojej stronie, po stronie Prawdy.

Wtorek, 17 grudnia 2024

Mt 1, 1-17

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Oto rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. Abraham był ojcem Izaaka, Izaak ojcem Jakuba, Jakub zaś ojcem Judy i jego braci. Juda miał z Tamar synów Faresa i Zarę. Fares był ojcem Hesroma, a Hesrom ojcem Arama. Aram był ojcem Aminadaba, a Aminadab ojcem Naassona. Naasson był ojcem Salmona, a Salmon miał z Rachab syna Booza. Booz zaś miał z Rut syna Jobeda. Jobed był ojcem Jessego, a Jesse ojcem króla Dawida. Dawid miał z wdową po Uriasz syna Salomona. Salomon zaś był ojcem Roboama, a Roboam ojcem Abiasza. Abiasz był ojcem Asafa, a Asaf był ojcem Jozafata. Jozafat był ojcem Jorama, a Joram ojcem Ozjasza. Ozjasz zaś był ojcem Joatama, a Joatam ojcem Achaza. Achaz był ojcem Ezechiasza, a Ezechiasz ojcem Manassesza. Manasses zaś był ojcem Amosa, a Amos ojcem Jozjasza. Jozjasz był ojcem Jechoniasza i jego braci w czasie zesłania do Babilonu. Po zesłaniu do Babilonu Jechoniasz był ojcem Salatiela, a Salatiel ojcem Zorobabela. Zorobabel zaś był ojcem Abiuda, a Abiud

ojcem Eliakima. Eliakim był ojcem Azora, a Azor ojcem Sadoka. Sadok był ojcem Achima, a Achim ojcem Eliuda. Eliud był ojcem Eleazara, a Eleazar ojcem Mattana. Mattan był ojcem Jakuba. Jakub zaś był ojcem Józefa, męża Maryi, która urodziła Jezusa, zwanego Chrystusem. Zatem wszystkich pokoleń od Abrahama do Dawida było czternaście, także od Dawida do zesłania do Babilonu – czternaście pokoleń i od zesłania do Babilonu aż do Chrystusa – czternaście pokoleń.

HISTORIA LUDZKA SPLATA SIĘ Z HISTORIĄ ZBAWIENIA

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia rodowód Jezusa. Historia ludzka splata się w nim z historią zbawienia. Zróbmy wszystko, by nasze imiona Bóg dopisał kiedyś do rodowodu Jezusa. Ewangeliczny rodowód Jezusa bardzo nas zobowiązuje. Już dzisiaj nosimy Jego imię jako chrześcijanie, czyli ci, którzy przynależą do Chrystusa. Chrystus zanurza w sobie biografię każdego z nas. Przypominają nam się tu słowa św. Jana Pawła II, że człowiek nie może zrozumieć siebie bez Chrystusa. Człowiek jest drogą Kościoła. Tą drogą przeszedł Chrystus, kiedy stał się człowiekiem przez tajemnicę wcielenia i odkupił nas przez swoją mękę i śmierć i zmartwychwstał. Bóg stał się człowiekiem, abyśmy każdego dnia stawali się bardziej święci.

Jezu, Ty jesteś moim Panem. Jesteś Panem mojej osobistej historii. Bez Ciebie nie mógłbym zrozumieć siebie.

Środa, 18 grudnia 2024

Mt 1, 18-24

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

A oto jak było z narodzeniem Jezusa Chrystusa: Matka Jego była zaręczona z Józefem. Zanim jednak zamieszkała razem, poczęła z Ducha Świętego. Jej mąż Józef był człowiekiem sprawiedliwym. Nie chciał Jej znieścawić i dlatego postanowił rozstać się z Nią po kryjomu. A gdy tak zdecydował, anioł Pański ukazał mu się we śnie i powiedział: „Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć twojej żony Maryi, gdyż to, co się w Niej poczęło, pochodzi z Ducha Świętego. Urodzi Ona syna, a ty nadasz Mu imię Jezus, gdyż On uwolni swój lud od grzechów”. A wszystko to się stało, aby się spełniło słowo Pana przekazane przez proroka: „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel”, to znaczy: „Bóg jest z nami”. Gdy Józef zbudził się, uczynił tak, jak mu nakazał anioł Pański, i przyjął swoją żonę.

ZNAK DZIEWICY I BOGA Z NAMI

Maryja jest zwyczajną kobietą z Nazaretu. Świat do tej pory nie widział w Niej nic spektakularnego. Bóg zawsze wybiera to, co zwyczajne, proste i słabe w oczach świata. A jednak dokonuje wielkich dzieł. Dla Boga liczy się cichość i prostota ludzkiego serca. Ale dlaczego tak ważne było, aby Jezus narodził się z dziewicy? Dlatego że Jego ojcem jest sam Bóg, że istniał On od zawsze, zanim poczęła Go Maryja. Ten znak Dziewicy, która pocznie i porodzi Syna, jest nam bardzo potrzebny. Bez tego znaku trudno zrozumieć tajemnicę odkupienia. Duchowość chrześcijańska zawsze widzi razem trzy znaki: Crux (krzyż), Hostia (hostia), Virgo (Dziewica). To jest program chrześcijańskiego życia.

Dziękuję Ci, Boże, za Maryję Dziewicę, za to, że z miłości do mnie stałeś się człowiekiem.





Francja wycofuje wojska

Francja rozpoczęła wycofywanie swoich wojsk z Czadu, zaczynając od zabrania dwóch myśliwców Mirage 2000D stacjonujących na stołecznym lotnisku w Ndżamenie. Przed dwoma tygodniami władze Czadu wypowiedziały Paryżowi umowę o współpracy obronnej. Warunki wycofania sił francuskich wciąż są negocjowane. Pierwszym krokiem, na jaki zdecydował się Paryż było odesłanie myśliwców do ich macierzystej bazy we wschodniej Francji. Czad był jednym z ostatnich krajów, w których Francja utrzymywała dużą obecność wojskową.

Potencjalny morderca zatrzymany

Amerykańska policja zatrzymała mężczyznę, który najpewniej zastrzelił szefa największej firmy ubezpieczeniowej w Stanach Zjednoczonych. 26 latk usłyszał już zarzuty. 4 grudnia tego roku przed hotelem New York Hilton w Nowym Jorku został zastrzelony Brian Thompson, milioner i dyrektor generalny UnitedHealthcare. W poniedziałek potencjalny sprawca zdarzenia został zatrzymany w Pensylwanii, w mieście Altoona.

Wojsko izraelskie interweniuje

Izraelskie wojsko przekroczyło granicę strefy buforowej z Syrią i dotarło na odległość ok. 25 km od stolicy tego kraju, Damaszku. Natomiast rzecznik armii Izraela twierdzi, że jej siły nie opuściły strefy buforowej. Organizacja pozarządowa Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka (OSDH) przekazała we wtorek, że Izrael przeprowadził ponad 300 nalotów na Syrię od niedzieli, kiedy to rebelianci ogłosili zdobycie Damaszku i upadek reżimu prezydenta Baszszara al-Asada.

Protesty w Gruzji

Tysiące osób zgromadziło się w poniedziałkową noc w stolicy Gruzji Tbilisi na antyrządowych demonstracjach. Protesty, które rozpoczęły się po zawieszeniu przez gruziński rząd rozmów o wstąpieniu kraju do UE, trwają już 12. noc z rzędu. Demonstranci zgromadzeni przed gruzińskim parlamentem powiewają unijnymi flagami i trzymają transparenty z antyrządowymi hasłami. Niedawno parlamentu policja ustawiła armatki wodne, używane podczas rozpędzania poprzednich protestów. Obecna fala masowych demonstracji pojawiła się prawie dwa tygodnie temu, gdy rząd ogłosił zawieszenie do 2028 roku rozmów o przystąpieniu Gruzji do UE.

Toruń. Główne obchody 33. rocznicy powstania Radia Maryja

W Toruniu zakończyły się główne obchody 33. rocznicy powstania Radia Maryja. Uroczystości z udziałem tysięcy członków Rodziny Radia Maryja odbyły się w hali widowiskowo-sportowej Arena Toruń.

Od sobotniego rana pracownicy Radia Maryja spotykali się na rozmowach z pielgrzymami. Później uczestniczyli we wspólnej modlitwie różańcowej z udziałem słuchaczy Radia Maryja. Następnie odbył się koncert „Małej Armii Janosika”. W repertuarze były m.in. pieśni i piosenki religijne, wojskowe i patriotyczne, a także tradycyjna muzyka góralska.

Słowo do zebranych pielgrzymów wygłosił później o. Tadeusz Rydzek CSsR.

– Uczelnie mają nawet miliardy wsparcia od rządu. W tych placówkach szerzony jest neomarksizm. Wyszliśmy z marksizmu i z powrotem do niego wracamy. Wyszliśmy z PRL-u, a teraz mamy coś gorszego. Dlaczego? Bo głowy nie są dobrze poukładane. Prosimy Was gorąco o pomoc. Macie w rodzinach, sąsiedztwach, wśród przyjaciół, ludzi, którym dobrze działają firmy, może znajdą się dobrzy katolicy, którzy pomogą. Nam rząd nie daje. PiS nam nie dawał żadnych miliardów, a poza tym bym nie wziął tych pieniędzy. Mamy uczelnię i potrzebujemy różnych laboratoriów. Prosektorium mamy już zrobione, jest bardzo nowoczesne, nie wiem skąd te pieniądze się znalazły. Laboratoria biochemiczne kosztują miliony. Oprócz tego jest jeszcze droższa rzecz, a mianowicie centrum symulacji medycznej – mówił o. Tadeusz Rydzek CSsR, założyciel i dyrektor Radia Maryja, w przemówieniu podczas obchodów 33. rocznicy powstania Radia Maryja.

O godz. 15.00 odmówiona została uroczysta Koronka do Bożego Miłosierdzia.

Przed Eucharystią kilka zdań wygłosił były minister sprawiedliwości, Zbigniew Ziobro.

– To jest niezwykle doświadczenie, kiedy człowiek chory i to na chorobę, w której nie jest się faworytem, jeśli chodzi o zwycięstwo finalne, słyszy to wsparcie i odczuwa je, a przede wszystkim czuje, że nad wszystkim jest moc Pana Boga. Bliżko cudu było moje wyzdrowienie z choroby bardzo ciężkiej, śmiertelnej związanej z nowotworem z przerzutami. Dlatego jestem tak bardzo Wam wszystkim wdzięczny za ten dar, który z modlitwy wypływał, za Bożą opiekę i za wspaniałych lekarzy, których dzięki łasce Pana Boga spotkałem – powiedział w trakcie obchodów 33. rocznicy powstania Radia Maryja były minister sprawiedliwości, poseł PiS, Zbigniew Ziobro.

List do uczestników modlitewnego spotkania skierował prezydent Andrzej Duda.



– Dziękuję całej Państwu społeczności za wierną, dobrą służbę Bogu i Ojczyźnie. Poprzez swoje działania Rodzina Radia Maryja umacnia bowiem jedność naszego narodu oraz siłę niepodległej Rzeczypospolitej. Serdecznie gratuluję znakomitych osiągnięć, które stały się Państwa udziałem. Można je mierzyć zasięgami audycji wśród odbiorców, nakładami publikacji, frekwencją na rozmaitych wydarzeniach, ale najcenniejszych ich świadectwem jest entuzjazm, wdzięczność i przywiązanie milionów ludzi, którzy z potrzeby serca identyfikują się z tymi dziełami i z poświęceniem angażują w ich rozwój – napisał prezydent Andrzej Duda w liście do pielgrzymów uczestniczących w 33. rocznicy powstania Radia Maryja.

Pismo do pielgrzymów napisał także Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości.

– Bóg zapłać za Państwa wysiłki i starania. Za ofiarą służbę Panu Bogu i Polsce. Za to, że dajcie każdego dnia świadectwo wierności niebieskiej i ziemskiej Ojczyźnie. Niech to szlachetne dzieło Czcigodnego Ojca Dyrektora rozrasta się i rozkwita, umacniając w naszym narodzie miłość do Pana Boga i Rzeczypospolitej – życzył w liście skierowanym do uczestników obchodów 28. rocznicy powstania Radia Maryja prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

Swoje słowo skierował również ks. bp Józef Szamocki, administrator diecezji toruńskiej.

– Zwoluje nas Maryja. Ona do siebie wzywa i dlatego tutaj jesteśmy, bo tutaj jest Jej Syn. Jak w dziejach Kościoła wzywała do modlitwy i przemiany serca, tak nalega dziś mocą łaski na każdego człowieka. Łagodnie zaprasza, przekonuje i osiąga cel. Maryja chce, abyśmy – jak Jezus – byli Jej dziećmi, zanim szatan zdoła stanąć na przeszkodzie i zatrzymać dzieło zbawienia. Maryja zawsze uprzedza szatana – mówią o tym dzieje Kościoła, ale również naszego narodu, zwłaszcza powojenni świadkowie obecni dzisiaj na fotografiach: ks. kard. Stefan Wyszyński i św. Jan Paweł II. Oni usłyszeli Jej głos i zawierzili. Dzisiaj z nimi chcemy powiedzieć: „Maryjo, skoro nas zwołałaś do swojego Syna, jesteśmy cali Twoi, Maryjo. Od początku aż do końca jesteśmy z Tobą. Twoja wielka i szczęśliwa ro-

dzina Maryjo” – podkreślił ks. bp Józef Szamocki, administrator diecezji toruńskiej, podczas obchodów 33. rocznicy powstania Radia Maryja.

W godzinach popołudniowych sprawowana była uroczysta Msza święta pod przewodnictwem metropolity krakowskiego, ks. abp. Marka Jędraszewskiego, który również wygłosił homilię.

– Radio Maryja i wszystkie dzieła przy nim wyrosłe powstały i działają właśnie po to, aby demokracja w Polsce nie mogła się przemienić w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm. Właśnie dlatego, że głoszą prawdę od samego początku zaistnienia, to były i po dzień dzisiejszy pozostają solą w oku tych wszystkich środowisk, które odrzucają istnienie obiektywnej prawdy, obiektywnych wartości i które chcą budować swoją przyszłość i swoją potęgę na kłamstwie – zwrócił uwagę ks. abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, w homilii wygłoszonej podczas 33. rocznicy powstania Radia Maryja.

Słowo podsumowania po Eucharystii wygłosili o. Dariusz Paszyński CSsR, prowincjał Prowincji Warszawskiej Redemptorystów, oraz o. Tadeusz Rydzek CSsR.

– Rodzina Radia Maryja wpisuje się w nauczanie Kościoła i realizuje zadania, które zostały ukazane przez Kościół. Wasza działalność, wasza misja, nasza misja, jaką pełniemy jako Rodzina Radia Maryja, to budzenie nadziei, umacnianie nadziei. Można powiedzieć, iż Rodzina Radia Maryja jest misjonarzem nadziei. Bardzo gorąco Wam za to dziękuję. To, że ucisk i cierpienie spotykają tych, którzy głoszą Dobrą Nowinę, prawdę o Jezusie Chrystusie, to jest rzecz normalna. Mówił o tym już święty Paweł Apostoł, który podkreślał, że ucisk rodzi wytrwałość, a wytrwałość wypróbowaną cnotę, a wypróbowana cnota nadzieję. Odwagi! Życzę Wam wiele cierpliwości, wytrwałości, ale przede wszystkim nadziei i miłości do Pana Jezusa – powiedział o. Dariusz Paszyński CSsR, prowincjał Warszawskiej Prowincji Redemptorystów, podczas uroczystości 33. rocznicy powstania Radia Maryja.

Na koniec uroczystości rocznicowych odmówiony został akt oddania Matce Bożej.

Fot. **Monika Tomaszek / Radio Maryja**



Zamrożenie cen energii

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o zamrożeniu na poziomie 500 zł za MWh netto cen energii elektrycznej dla gospodarstw domowych do końca września 2025 r. Nowela ustawy o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 roku oraz w 2024 roku oraz niektórych innych ustaw przewiduje przede wszystkim utrzymanie do końca września 2025 r. maksymalnej ceny energii elektrycznej na poziomie 500 zł za MWh netto dla gospodarstw domowych.

Wsparcie turystycznych inwestycji

Dynamiczny rozwój branży turystycznej bezpośrednio przekłada się na gospodarkę – intensyfikuje rozwój lokalnej przedsiębiorczości, zmniejsza bezrobocie i zwiększa atrakcyjność regionów. Jednym z czynników efektywnie ożywiających polską turystykę są środki z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej (FEPW), przekazywane w formie pożyczek dla średnich, małych i mikro firm. Do tej pory przedsiębiorcy z Polski Wschodniej z branży turystycznej skorzystali z pożyczek o równowartości 100 mln zł.

Wodowanie kolejnego promu

W Gdańskiej Stoczni „Remontowa” odbyło się wodowanie drugiego promu budowanego dla spółki Polskie Promy. Statek samochodowo-pasażerski o numerze 102 powstaje dzięki środkom z budżetu państwa, w ramach programu „Batory” uruchomionego przez rząd Zjednoczonej Prawicy. Drugi prom – tak jak jego poprzednik – powstaje w oparciu o nowoczesną technologię megabloków. Ich budowa ma strategiczne znaczenie. Nowe jednostki mają poprawić konkurencyjność spółki Polskie Promy i wzmocnić pozycję Polski w sektorze morskiego transportu.

Powołano Prezesa Trybunału Konstytucyjnego

Prezydent RP Andrzej Duda postanowieniem z dnia 9 grudnia 2024 roku powołał Bogdanę Świączkowską na stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Uroczystość wręczenia aktu powołania odbyła się w Pałacu Prezydenckim. Podczas przemówienia prezydent podkreślił, że „to ważny moment dla Trybunału Konstytucyjnego i Rzeczypospolitej”.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Nowonarodzony czy nowo narodzony?

Przysłówki z imiesłowami zapisujemy rozdzielnie. Poprawnie piszemy: świeżo malowana ławka i dawno wyprzedane artykuły promocyjne. Tak samo – rozdzielnie – zapiszemy również połączenie: NOWO NARODZONY. Nie ma znaczenia, czy piszemy o NOWO NARODZONYM dziecku czy o NOWO NARODZONYCH kociętach, które już rozglądają się za nowymi domami, czy mamy właśnie w głowie NOWO NARODZONY genialny pomysł czy też chcemy pochwalić się NOWO NARODZONĄ ideą odzyskiwania energii, czy może spisujemy wywiad,



w którym zmęczona celebrytka z wielkim przekonaniem oświadcza, że czuje się jak NOWO NARODZONA.

Jedynym wyjątkiem jest pisany wielką literą rzeczownik **NOWONARODZONY**, będący określeniem, a zarazem swoistym przydomkiem **Chrystusa**. Napisaliśmy: rzeczownik, bo słowo występujące w funkcji imienia własnego automatycznie przechodzi do klasy rzeczowników, utraciwszy cechy połączenia przysłówkowo-imiesłowowego.

Jeśli zatem w okazji świąt Bożego Narodzenia chcielibyśmy przekazać komuś życzenia wielu łask od Nowonarodzonego, to tak właśnie powinniśmy to zapisać.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1291

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 17 grudnia 2024 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

Nacięty znak	Dochody rodziny panującego	Brytyjski samochód osobowy	24	Nienasycony w jedzeniu	Indygo do tkanin	Wróg kraju z Tamizą	Napisał muzykę do „Dra-culi”	Osoba poruszająca lalkami	Sądowe polecenie
				Tkanina jak płasko-rzeźba					8
Ogień trawiący mienie			13		Imię ukochanej Nikodema Dyzmy		19		
Imię Gardner, amer. aktorki				... wapnia, to karbid	20	11			
Groźny cesarz Rzymu					Zwierzę z Andów				
			22	Za dzielnikiem					3
Wic, kawał, dowcip	Ar – argon, Ir – ?			... emska	D. zjednoczenie produkujące żarówki	Furczenie, trzepotanie		Sieć hiszp. sklepów odzieżowych	
			21	... smugoci, wąż					15
Jan, pisarz czeski	Powolna szkapa			Stary lub orderu	Miejsce pracy dojarki		9		
Jest nim serial		18	17		Kumpel, przyjaciel	Relacja składana szefowi	Barwny efekt uderzenia		
				Dawny autobus z Czech		7			
Nakładana na koński łeb	Przedmorze dla statków			Ród lutników z Cremony					4
Barwna, duża papuga				Elementarzowe imię	Lady ..., z J. Borysewiczem				
Krewna bodziszka		6							1
Świętuje razem z Klemensem			2	5		Typ wybrzeża w Szkocji			
200 mg brylantów						W niej ogrom akt			12

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1290. Nic w nadmiarze.

Nagrodę wylosowała Irma Mincewicz z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

WIEM WIĘCEJ

Jak rozsądnie kupować prezenty dla bliskich?

Szaleństwo zakupowe już się zaczęło, ale największe apogeum osiągnie tuż przed świętami. Marketingowcy stosują różne chwytły, byśmy wydali jak najwięcej pieniędzy. Wykorzystują fakt, że często wybieramy się na zakupy bez planu i na ostatnią chwilę. Stajemy się łatwymi ofiarami manipulacji.



Jak więc kupić prezenty, aby przy tym nie zbankrutować?

- **Zrób listę prezentów wcześniej**

Obserwuj swoich najbliższych przez cały rok, wtedy będziesz doskonale wiedział co chcą otrzymać. Jeśli nadal nie wiesz, mogą Ci w tym pomóc propozycje prezentów dla kobiet i mężczyzn, dostępne na różnych stronach internetowych. Poproś też dzieci, aby napisały list do św. Mikołaja.

- **Trzymaj się planu**

Mając listę prezentów, trzymaj się jej i nie ulegaj pokusom zakupu innych, niż zaplanowane.

- **Ustal budżet i go nie przekraczaj**

Wydań tyle pieniędzy, ile możesz, nie będziesz sfrustrowany, że te Święta kosztowały Cię zbyt wiele.

- **Koszty przesyłki mogą być zerowe.**

Wiele sklepów internetowych ma możliwość odbioru osobistego w punktach odbioru, lub sklepach stacjonarnych, dzięki czemu możesz zaoszczędzić na przesyłce. Sprawdź cenę w sklepie internetowym a po produkt wybierz się do stacjonarnego sklepu, ale uważaj, ceny mogą się różnić. Często w sklepach internetowych jest taniej niż w stacjonarnych.

A TO CIEKAWIE...

Niedziela Gaudete – Radujmy się! A jakie są powody tej radości?

Niedziela „Gaudete” – to łacińska nazwa trzeciej niedzieli Adwentu. Dlaczego „Gauete”? To określenie wywodzi się od od pierwszego słowa antyfony rozpoczynającej tego dnia Liturgię Eucharystyczną. Antyfony ta występuje już antyfonarzach liturgii rzymskiej z VIII i IX w. :



W wersji łacińskiej antyfony ta brzmi: *Gaudete in Domino semper: iterum dico, gaudete.*

Tradycja świętowania Niedzieli „Gaudete” wyrosła w czasach, gdy Adwent miał typowo postny charakter. W tym dniu akcentowano przerwę w poście, był to jedyny radosny akcent Adwentu. Szczególnie uroczystość świętowano ten dzień w Rzymie: papież sprawował liturgię o północy - najpierw odprawiano oficjum odpowiadające dzisiejszej Godzinie czytań, potem sprawowano uroczystą Mszę św. – opisy tych celebracji znajdujemy już w źródłach z XII i XIII wieku.

W wymiarze teologicznym radość tego dnia ma dwa źródła: pierwszym jest świadomość bliskich już świąt narodzenia Jezusa Chrystusa, który stał się człowiekiem, aby nas odkupić. Stąd płynnie przechodzimy w drugi – paschalny wymiar radości. Radość trzeciej niedzieli Adwentu ma więc wymiar paschalny. Wiąże się ściśle z całością dzieła zbawczego, dokonanego przez Jezusa Chrystusa. Niedziela „Gaudete” przypomina herolda, który obwieszcza światu wspaniałą wiadomość, że Król nadchodzi i jest już blisko. Ta bliskość odnosi się nie tylko do świąt Bożego Narodzenia, ale ma jeszcze głębsze znaczenie eschatologiczne. Mówi nam o końcu czasów.

Niedziela „Gaudete” jest jednym z dwóch dni w roku, kiedy kapłan może sprawować liturgię w szatach koloru różowego, który wyraża przewagę światła, a tym samym bliskość Bożego Narodzenia. Różowy to symbol radości, która związana jest z oczekiwaniem na podniosłe, świąteczne uroczystości



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

W Rosji zdemastowano kompleks pomników upamiętniających polskich żołnierzy Armii Krajowej

W miejscowości Borowicze-Jogła w obwodzie nowogrodzkim w Rosji zdemastowano miejsce pamięci żołnierzy Armii Krajowej. Jak pisze Polska Agencja Informacyjna (PAP) informację tę podało stowarzyszenie Memoriał w Petersburgu, a potwierdził ją konsul generalny RP Grzegorz Ślubowski.

Konsulat Generalny RP w Petersburgu przekazał w mediach społecznościowych: „Z żalem zawiadamiamy, że dotarła do nas smutna wiadomość o zdemastowaniu kompleksu pomników upamiętniających polskich żołnierzy AK, poległych w sowieckich łagrach”.

W komunikacie poinformowano też, że zdemastowane zostały trzy

miejsca pamięci znajdujące się w odległości kilku kilometrów od siebie. Zostali w nich pochowali polegli Polacy.

Pracownicy placówki dyplomatycznej przypomnieli, że „w czasie II wojny światowej oraz po wojnie do łagrów NKWD w rejonie Borowicz zsyłano przedstawicieli wielu narodowości. W listopadzie 1944 r., w ramach rozprawy ze strukturami Polskiego Państwa Podziemnego, deportowanych zostało blisko pięć tysięcy osób uznanych za „wrogów władzy ludowej”.

Do łagrów w tym regionie zesłano w większości żołnierzy Armii Krajowej, więzionych w Sokołowie Podlaskim, Lublinie i Przemyślu – poinformował Konsulat RP.

„W latach 1944-1946 w kom-



pleksie łagrów nr 270 Borowicze, który był jednym z największych i najcięższych łagrów północno-

chodniej części ZSRS, ponad 600 Polaków zmarło z głodu, chorób lub wycieńczenia i zostało pochowa-

nych w bezimiennych mogiłach. W tym roku mija 80 lat od tych zbrodni” – czytamy we wpisie.

Dyplomaci napisali ponadto, że polskie znaki pamięci ustanowiono w latach 1993-2004 staraniem Środowiska Borowiczan, Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa z Warszawy oraz lokalnej administracji.

„Był to jedyny niemal w pełni upamiętniony kompleks łagrów w Rosji, często odwiedzany przez przedstawicieli Ambasady RP w Moskwie oraz Konsulatu Generalnego RP w Sankt Petersburgu” – wskazano.

Kompleks obozów z centrum w miejscowości Borowicze w obwodzie nowogrodzkim był jednym z głównych miejsc deportacji żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich w latach 1944-46. Przeszło przez nie ponad 6 tys. Polaków, wywiezionych z kraju przez NKWD.



Finał konkursu rysunkowego o Kowalczykach

Wieś oczami dzieci

W Filii Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego we wsi Kowalczyki odbył się finał konkursu rysunkowego „Kowalczyki w oczach polskich dzieci”. Konkurs był częścią projektu „Kowalczyki wczoraj i dziś – polskie ślady w historii wsi”, którego celem jest promowanie polskiej tradycji, historii oraz kultury tej urokliwej miejscowości.

W konkursie wzięli udział uczniowie Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczykach oraz przedszkolaki z grupy „Zajaczki”. Młodzi artyści mieli za zadanie przedstawić w swoich pracach zabójki oraz miejsca charakterystyczne dla gminy Kowalczyki, ukazując je w

wybranej technice plastycznej. Spośród 38 zgłoszonych prac indywidualnych i jednej zbiorowej komisja wyłoniła sześciu laureatów, których prace szczególnie spodobały się jurorom. Z rysunków zgłoszonych na konkurs zorganizowano piękną wystawę, którą można podziwiać w bibliotece w Kowalczykach.

Podczas finału wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe upominki, a zwycięzcy – nagrody rzeczowe. Zwieńczeniem wydarzenia była wystawa prac, która pozwoli odwiedzającym podziwiać kreatywność najmłodszych mieszkańców Kowalczyk. Spotkanie zakończyło się wspólnym poczęstunkiem i pamiątkowymi zdjęciami.

Projekt zrealizowano dzięki



wspieraniu Instytutu Rozwoju Języka Polskiego finansowanemu przez Ministra Edukacji Narodowej. Organizatorzy wyrażają wdzięczność

uczestnikom za ich zaangażowanie i życzą dalszych sukcesów w rozwijaniu talentów plastycznych. Gratulujemy!

Inf. Filia Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego we wsi Kowalczyki

„Chodzi mi o to, aby język giętki
Powiedział wszystko, co pomyśli głowa:
A czasem był jak piorun jasny, prędko,
A czasem smutny jako pieśń stepowa.”

Juliusz Słowacki

Projekt edukacyjny „Juliusz Słowacki królom był równy”

Hołd patronowi gimnazjum

Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach zrealizowało projekt edukacyjny pod tytułem „Juliusz Słowacki królom był równy”, który został przygotowany z okazji dwóch ważnych rocznic: 215. rocznicy urodzin i 175. rocznicy śmierci jednego z najwybitniejszych polskich poetów romantycznych.

19 listopada 1997 roku na mocy uchwały Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego szkole nadano imię Juliusza Słowackiego, wielkiego polskiego poety romantyka. W 2024 roku obchodzimy 215. rocznicę urodzin i 175. rocznicę śmierci pisarza. A więc celem projektu było popularyzacja postaci patrona gimnazjum, Juliusza Słowackiego, a także pogłębienie i utrwalenie szkolnych tradycji.

W ramach projektu zostały zorganizowane zajęcia z języka polskiego i literatury o Juliuszu Słowackim. Odbył się szkolny konkurs ortograficzny pt. „Juliuszowe dyktando” dla uczniów klas 5-10. O tytuł „Mistrza ortografii” walczyło 60 osób. Równolegle odbył się konkurs wiedzy o patronie gimnazjum zatytułowany „Juliuszada”. Uczestnicy musieli wykazać się znajomością biografii poety i jego dzieł. Konkurs okazał się doskonałą okazją do pogłębienia

wiedzy o jednym z największych polskich poetów. Natomiast uczniowie klas III-IVG wzięli udział w Narodowym Czytaniu „Kordiana” – jednego

i literackiego ducha, stało się miejscem, gdzie młodzież mogła bliżej poznać życie i twórczość swojego patrona. Spacerując wileńskimi uli-

na Uniwersytecie Wileńskim Stefana Batorego. To właśnie tam uczniowie dowiedzieli się więcej o czasach, w których żyli i tworzyli romantycy.

nia wiedzy o jego życiu i twórczości, ale również do rozwijania umiejętności językowych, takich jak poprawna pisownia i dbałość o język ojczysty. Tego typu działania edukacyjne mają ogromne znaczenie, ponieważ łączą elementy literatury, historii i języka polskiego, promując jednocześnie postawy patriotyczne. Dziękujemy za możliwość udziału w projekcie. Doświadczenie zdobyte podczas jego realizacji z pewnością przyniesie korzyści w nauce uczniów.



z najważniejszych dramatów Juliusza Słowackiego. Wspólne czytanie fragmentów dzieła przybliżyło młodym uczestnikom jego treść i głębokie przesłanie. Zwycięzcy konkursów zostali uhonorowani dyplomami oraz upominkami, które podkreśliły ich zaangażowanie i wysiłek włożony w przygotowania.

W ramach projektu uczniowie wzięli udział w edukacyjnej wycieczce do Wilna. To miasto, pełne historii

uczniowie odkrywali miejsca, które związane były z życiem nie tylko Juliusza Słowackiego, ale także innych słynnych romantyków. Podczas wycieczki uczestnicy odwiedzili cmentarz na Rossie, gdzie zapalili znicze na grobie ojca poety – Euzebiusza Słowackiego, jego ojczyma Augusta Becu oraz Mauzoleum Matki z sercem Józefa Piłsudskiego. Szczególnym punktem programu była lekcja muzealna

Na podsumowaniu projektu odbyła się uroczysta akademicka, podczas której recytowano wiersze oraz odczytywano listy poety. Całość wydarzenia uświetnił chór „Nuta”, wykonując pieśni patriotyczne. W ten sposób spoteczność uczniowska złożyła hołd i uczciła pamięć swojego patrona.

Udział w projekcie „Juliusz Słowacki królom był równy” stanowił nie tylko doskonałą okazję do poszerze-



Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w konkursie „POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2024 – Regranting” i jest realizowany przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Edyta Klimaszewska,
koordynatorka projektu
Gimnazjum im. Juliusza
Słowackiego w Bezdanach

**POLSKI ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY
PIEŚNI I TAŃCA**

WILIA

ZAPRASZA NA KONCERTY NOWOROCZNE
O GODZ. 13 i 17

28 GRUDNIA 2024 r.
Dom Kultury Polskiej w Wilnie
(ul. Naugarduko 76, Wilno)

Bilety: sekretariat DKP (pokój 203), I-V, 10:00 - 18:00, tel. +370 523 33663 info: +370 656 03174

85 rocznica likwidacji Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie

Zaprzepaszczony dorobek umysłowy

Uniwersytet, erygowany w 1578 r. przez Stefana Batorego, organizowany przez Piotra Skargę, był najdalej na wschód wysuniętą placówką europejskiej kultury rzymskiej. W okresie rozkwitu (pierwsza połowa XVII w.) posiadał znakomitych profesorów (np. Sarbiewski, Żebrowski, Poczubot), a swym protektorem obejmował coraz to nowe szkoły na terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (np. Połock, Dorpat, Bar, Witebsk, Grodno, Smoleńsk, Drohiczyn, Kowno, Krzemieniec, Żytomierz).

Po trzecim rozbiore Polski Rosja zajęła Wileńszczyznę (1795 r.), ale władze carskie tolerowały (do 1831 r.) polski charakter Uniwersytetu. Była to era szczególnej świetności uczelni. Obok znakomych cudzoziemców (np. Grodecki, Bajanus, Frank) wykładali również wybitni polscy uczeni (np. Jundziłł - botanik, Jędrzej Śniadecki - przyrodnik, Jan Śniadecki - filozof i astronom, Lelewel - historyk, miediewista, który jako emigrant zyskał sławę w Belgii, a ostatnio Bruksela wybiła medal na jego cześć). Uniwersytet wychował pokolenie ludzi światłych (m. in. Mickiewicz, Stowacki). Stanisław Staszic konkludował: «Gdyby światło nie zapaliło się w Wilnie, zgastoby w Polsce całe», nawiązując do roli Uniwersytetu w Wilnie po reformach przeprowadzonych przez komisję Edukacji Narodowej. Po upadku Powstania Listopadowego (1831 r.) władze carskie zamknęły Uniwersytet jako niebezpieczny bastion kultury polskiej i zachodniej, wywożąc do Rosji całe wyposażenie i wszystkie zbiory. Jedynie teologom i medykom udostępniono umowne formy kontynuowania działalności uczelnianej.

Po odrodzeniu Państwa Pol-

skiego wskrzeszona uczelnia przybrała nazwę: Uniwersytet Stefana Batorego. Otrzymywał on dotacje państwowe oraz liczne darowizny (w postaci księgozbiorów, archiwalii,



dzieł sztuki). Powstało obserwatorium astronomiczne, zespół szklarni ogrodu botanicznego, zakład anatomii z prosektorium, dwie kliniki ginekologiczno-położnicze, rozpoczęto budowę gmachu dla wydziału rolniczego, wyposażono zakłady i pracownie w sprzęt i aparaturę najnowszej generacji. W roku akademickim 1938/39 było: 7 wydziałów, 84 profesorów, 39 docentów i zastępców profesorów, 104 zakłady naukowe (w tym kliniki uniwersyteckie), 3110 studentów (w tym: 2261 Polaków, 412 Żydów, 212 Rosjan, 94 Białorusinów, 85 Litwinów, 28 Ukraińców, 13 Niemców).

Gdy Litwini wkroczyli (28 października 1939 r.) do Wilna, Uniwersytet już od miesiąca (tzn. od 1 października 1939 r.) pracował normalnie, bo okupacyjne władze

sowieckie nie interesowały się jego trybem życia. Litwini zaś, na podstawie pośpiesznie wydanej ustawy, uznali uniwersytet za instytucję pozbawioną prawnych podstaw

transport 600 studentów na przymusowe osiedlenie w zastępczych pomieszczeniach. Dalsze transporty odjechały w marcu 1940 r.

Dorobek umysłowy 20-lecia

egzystencji; najpierw władzę nad nim przejął komisarz-likwidator (w warunkach stanu wojennego), a następnie został on arbitralnie zlikwidowany (z dniem 15 grudnia 1939 r.).

Bezwzględność władz litewskich była konsekwentna; bezpośrednio przed świętami Bożego Narodzenia w 1939 roku profesorowie oraz pozostali pracownicy USB, mieszkający w budynkach uniwersyteckich, otrzymali nakazy natychmiastowej eksmisji. Zdani na własne siły w warunkach ostrej zimy zmuszeni zostali do poszukiwania pomieszczeń zastępczych. Władze zarządziły również eksmisję studentów z domów akademickich do 1 stycznia 1940 r., co postawiło setki młodzieży w rozpaczliwej sytuacji. Już 15 stycznia 1940 r. wystano z Wilna do Żagar (koło granicy łotewskiej)

USB został zaprzepaszczony, Litwini też nie skorzystali, a majątek roztrwoniono. Obezwładniono polskie środowisko akademickie, aby nie przeszkadzało w prowadzeniu intensywnej lituanizacji. Język polski usunięto z urzędów, miejsc publicznych, sztydów, napisów. W dwujęzycznych ogłoszeniach urzędowych widniał napis informujący: «tłumaczenie», ażeby wyraźnie zaznaczyć, że władze litewskie nie splamiły się ogłoszeniem urzędowego pisma w języku polskim.

Dalsze losy wojenne Wilna nie były łaskawe dla nauki i kultury (zwłaszcza polskiej).

Na miejsce nieistniejącego już USB władze powołały w Wilnie uniwersytet litewski. Pracownikom uniwersytetu w Kownie nie było jednak śpieszno nie tylko przenie-

nić się, ale nawet dojeżdżać do polskiego - ogołoconego przez władze sowieckie - Wilna. Postawiono więc przyciągnąć do litewskiego uniwersytetu - jedynie drobny procent - profesorów i studentów polskich, aby upozorować przed światem, że uwzględniane są potrzeby kulturalne Polaków na Litwie w granicach jakby normalnych stosunków narodowościowych. Pracownicy zlikwidowanego brutalnie USB byli zbulwersowani tą bezczelnością, a bariera językowa uniemożliwiała zdziesiątkowanej już młodzieży kontynuowanie studiów. Nie powiodła się litewska «chytrość» uzurpowania praworządności.

Pracownicy nauki (istniejącego nadal w ich sercach) USB przez cały okres wojny klepali biedę, imali się różnych prac zarobkowych, wyprzedawali mienie, aby jakoś przeżyć z rodzinami. Podczas drugiej okupacji sowieckiej niektórzy z nich uczyli w szkołach; podczas okupacji niemieckiej - w tajnych kompletach. Po trzecim «wyzwoleniu» Wilna przez Armię Czerwoną ubóstwo sięgnęło dna. Zaistniała możliwość i celowość ekspansji za rzekę Bug, bo Litwini zabiegali o pozbycie się niepotrzebnej i niebezpiecznej inteligencji polskiej, a zwłaszcza uniwersyteckiej.

Część wydziału matematyczno-przyrodniczego, humanistycznego oraz sztuk pięknych walnie przyczyniła się do powołania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Grupa medyków uczestniczyła w uruchamianiu Akademii Medycznej w Gdańsku. Humanisci i prawnicy zasiliłi Lublin, Łódź, fizycy - Poznań i Kraków. Wkład pracowników USB w proces odbudowywania szkolnictwa wyższego w Polsce po kataklizmie II wojny światowej - jest nie do przecenienia.

Wacław Dziewulski

Piotr Dunin – znakomity dowódca

Piotr Dunin urodził się ok. 1415 r. Pochodził ze starego rodu Łabędziów. Był synem Krystyna ze Skrzyńska, Pratkowic i Śmitowa oraz bratankiem podkanclerzego koronnego Dominika ze Skrzyńska zwanego Dominem. To właśnie po tym współpracującym z królem duchownym ród przyjął przydomek Donin lub Dunin. Po ojcu Piotr odziedziczył Pratkowice i Śmitów, otrzymał też Morawiany. Karierę wojskową zaczął dość późno, bo dopiero w 1455 roku, kiedy to jako dworzanin królewski wziął udział w wyprawie na Łasin.

Nie wiadomo, gdzie spędził młodość, wydaje się jednak, że musiał pobierać nauki poza granicami kraju, ewentualnie brał udział w zagranicznych wojnach, skoro posiadał w przyszłości tak wysokie umiejętności taktyczne. W 1456 roku został wojskim większym sieradzkim



i stał się dworzaniem Kazimierza Jagiellończyka, a trzy lata później burgrabią krakowskim i marszałkiem nadwornym. Ta ostatnia godność wiązała się z objęciem dowództwa nad chorągwiami dworskimi. W tym charakterze towarzyszył królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi w

wyprawie do Prus. Otrzymał wówczas urząd podkanclerzego sandomierskiego.

Piotr Dunin był naczelnym dowódcą wojsk królewskich w wojnie trzynastoletniej. Jego talent taktyczny i konsekwencja, z jaką dążył do odciążenia zakonu od pozyskiwania posiłków z Niemiec, niewątpliwie przyczyniły się do zwycięstwa Polski. Triumfował w bitwie pod Świecinem 17 września 1462 r. W tej bitwie wojska krzyżackie dysponowały przewagą liczebną. Piotr Dunin wykazał się o wiele lepszym zmysłem taktycznym, łącząc umiejętnie wykorzystanie jazdy, piechoty oraz taborów. Odparłszy ataki nieprzyjaciela Dunin przystąpił do kontrataku. Obóz krzyżacki wpadł w jego ręce. Straty były - jak na skalę bitwy - duże. Po stronie polskiej zginęło od 100 do 250 żołnierzy, tymczasem Krzyżaków i walczących po ich stronie ok. 1000. Trzeba podkreślić, że Piotr Dunin nie oszczędzał się w

trakcie bitwy. Kiedy szturmowano jego tabor na skutek wystrzału armatniego został ranny w udo.

Piotr Dunin zdobył Gniew i Chojnice. Zdobycie Chojnic przesądziło o zwycięstwie w wojnie trzynastoletniej i zawarciu 19 października 1466 r. tzw. II pokoju toruńskiego.

Był wodzem o dużym autorytecie, ale też człowiekiem bezwzględny, twardą ręką utrzymującym dyscyplinę w swych oddziałach zaciężnych. Kiedy po zajęciu miasta Rybaki na Sambii wybuchł zatarg o podział łupów, rozkazał spalić miasto, likwidując przedmiot sporu.

2 października 1471 r. na czele 12 tysięcy żołnierzy Dunin wyruszył z królewiczem Kazimierzem w nieudaną wyprawę po tron węgierski która dotarła przez Eger jedynie do Nitry. W 1477 roku dowodził wraz z synem Janem Białym wojskami polskimi podczas tzw. wojny papież z biskupem warmińskim Mikołajem Tungenem.

W 1476 r. Dunin zakupił miasto Ujazd wraz z zamkiem oraz przynależnymi wsiami od Stanisława Warszyckiego za 8 tysięcy i część wsi Święte w powiecie brzeskokujawskim.

Do końca życia pozostał zaufanym doradcą króla Kazimierza Jagiellończyka i jego przedstawicielem w Prusach Królewskich. Wbrew miejscowej szlachcie został mianowany w 1478 roku starostą malborskim, zarządcą najbogatsze królewskiej w Polsce. Dał się tu poznać jako sprawny i sprawiedliwy dla poddanych administrator. W 1478 roku został kasztelanem sieradzkim, a pod koniec życia w 1479 roku powierzono mu urząd wojewody brzeskokujawskiego.

W Parku Tysiąclecia w Chojnicach znajduje się upamiętniająca go rzeźba. Jest też patronem kilku ulic, m.in. w Ustce czy w Podgórzu. Zmarł w 1484 r.

Opr. Jan Lewicki

Samorząd Rejonu Wileńskiego otworzył pierwszy grupowy dom mieszkalny

3 grudnia w Pikieliszkach otwarto pierwszy grupowy dom mieszkalny (GDM) w rejonie wileńskim, założony przez Samorząd Rejonu Wileńskiego, przeznaczony dla osób z niepełnosprawnością intelektualną i innymi zaburzeniami psychicznymi.

Według mera rejonu wileńskiego Roberta Duchniewicza ten dom stanie się ważną przestrzenią, w której osoby z niepełnosprawnościami będą mogły nie tylko łatwiej integrować się w życie społeczne, ale także poczuć wsparcie wspólnoty.

„To pierwszy tego typu dom, wybudowany przez Samorząd Rejonu Wileńskiego. Drugi z nich również wkrótce zostanie otwarty, a w przyszłości przewidywane są 3 kolejne. W tym celu podpisaliśmy umowę o współpracy z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej. Pracujemy na

rzecz wzmocnienia sfery społecznej, aby żaden mieszkaniec rejonu wileńskiego nie został zapomniany, każdy był zaakceptowany i mógł swobodnie oraz samodzielnie kształtować swoje życie” – mówi R. Duchniewicz.

GDM zapewni różnorodne usługi, aby pomóc mieszkańcom stworzyć środowisko życia codziennego, sprzyjające samodzielności. Pracownicy domu będą zachęcać ich do angażowania się w różnorodne zajęcia, od rutynowych zadań, po zajęcia twórcze i rekreacyjne, które pomogą rozwijać umiejętności społeczne i nawyki osobiste. Inicjatywa przyczynia się także do edukacji społeczeństwa na temat integracji osób o różnych potrzebach.

Z okazji otwarcia wicemercem Samorządu Algis Vaitkevičius i Edyta Tamošiūnaitė w imieniu mera pogratulowali zebranym.

W ramach wspólnego projektu

realizowanego przez Samorząd Rejonu Wileńskiego wybudowano już dwa nowe GDM oraz Centrum Zajętości Diennej i warsztaty socjalne. Obecnie trwa urządzenie drugiego GDM w Wielkiej Rzeszy, a na wiosnę przyszłego roku planowane jest otwarcie Centrum Zajętości Diennej i warsztatów. W tych placówkach osoby z niepełnosprawnością intelektualną będą mogły uczyć się uprawy ziół, przypraw i kwiatów, wzmacniać ogólne i specjalne umiejętności pracy, rozwijać motywację do doskonalenia już posiadanych umiejętności i zyskać możliwość uczestniczenia w rynku pracy w przyszłości.

Na realizację projektu z Unii Europejskiej przeznaczono dofinansowanie w wysokości 1,066 mln euro oraz 1,5 mln euro ze środków Samorządu.

(S-3576)

Szkołom sztuk pięknych i szkole muzycznej rejonu wileńskiego przekazano 3 nowe autobusy

Trzy szkoły sztuk pięknych i muzyczne rejonu wileńskiego otrzymały nowe minibusy, co otwiera przed nimi nowe możliwości twórcze i edukacyjne. W piątek, 6 grudnia, przekazano pojazdy Szkołom Sztuk Pięknych w Rudominie i w Pogirach oraz Szkole Muzycznej w Niemenczynie.

Zdaniem mera rejonu wileńskiego Roberta Duchniewicza, inwestycja Samorządu Rejonu Wileńskiego będzie miała pozytywny wpływ na rozwój artystyczny społeczności szkolnych, przyczyni się do rozwoju życia kulturalnego i promocji działalności artystycznej, a także zapewni niezawodną komunikację nawet z bardziej odległymi miejscowościami.

„Kontynuujemy poprawę warunków działania i kształcenia uczniów w szkołach rejonu wileńskiego. Dzięki nowym minibusom placówki oświatowe będą mogły wygodniej i sprawniej organizować wycieczki, a uczniowie będą mogli bezpiecznie i łatwo dotrzeć na różne wydarzenia, konkursy czy festiwale. To kolejna inwestycja w kreatywność naszej młodzieży i rozwój jej możliwości” – zauważa R. Duchniewicz.

Nowe minibusy pasażerskie



„Citroën ‘o wartości ponad 41 tys. euro mają po 9 miejsc siedzących i są specjalnie przystosowane do bezpiecznego przewożenia instrumentów muzycznych oraz innego niezbędnego sprzętu. Dzięki nim wycieczki młodych muzyków i artystów na festiwale, konkursy, koncerty czy inne wydarzenia staną się wygodniejsze i bezpieczniejsze. Łącznie na zakup tych minibusów Samorząd przeznaczył 125,7 tys. euro.

„Nowe pojazdy zapewnią większe możliwości rozszerzenia działalności szkół i pomogą w sprawnej or-

ganizacji wycieczek wychowanków. Nie trzeba będzie już się martwić organizacją transportu na ważne wydarzenia, co znacznie odciąży także rodziców. Tymczasem dzieci będą mogły razem podróżować, nawiązywać przyjaźnie, dzielić się swoimi doświadczeniami artystycznymi i tworzyć niezapomniane wspomnienia” – cieszy się z tego ważnego wydarzenia Aleksandra Żuk-Butkuvienė, dyrektorka Szkoły Sztuk Pięknych w Pogirach.

Fot. vrsa.lt
(S-3577)



„Trudno powiedzieć żegnaj na zawsze komuś najbliższemu.”

Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia Jadwidze Taukin z powodu śmierci ukochanej Córki.

Koło ZPL i AWPL-ZChR w Bujwidzach



Podzielamy ból i smutek, składamy wyrazy głębokiego współczucia całej Rodzinie z powodu śmierci Jana Andrzejewskiego, jednego z założycieli i prezesa Stowarzyszenia Techników i Inżynierów Polskich na Litwie.

Członkowie STIP na Litwie

* Z okazji Jubileuszu 80. Urodzin wiązanek najserdeczniejszych życzeń **Andrzejowi GOTTO**, wieloletniemu członkowi AWPL-ZChR, pierwszemu prezesowi koła w Grzegorzewie: zdrowia, pogody ducha, radości w każdym dniu oraz wiele szczęśliwych chwil w gronie najbliższych. Niech Bóg błogostawi i nieustannie obdarza swoją łaską i pokojem.

Rada Naczelna AWPL-ZChR

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Lucji JAKUBOWSKIEJ** pragniemy życzyć niekończących się chwil szczęścia, spełnienia na każdej ścieżce życia oraz zdrowia, które pozwoli Ci realizować najśmielsze plany.

Chrzestny ojciec **Kazimierz z rodziną**

* „Ludzie zapomną o tym, co powiedziales, ludzie zapomną o tym, czego dokonales, ale ludzie nigdy nie zapomną tego, jak dzięki tobie się czuli.” (Maya Angelou)

Serdeczne życzenia zdrowia, pozytywnej energii oraz Bożego błogostawieństwa z okazji Jubileuszu 60-lecia dla **Aliny RIZGELIENÉ**

przesyłają koleżdy i koleżanki ze wspólnoty „Dienmedis” oraz gminy Połukniu

* Z okazji pięknego jubileuszu **Alinie RIZGELIENÉ** składamy serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia i radości z każdego dnia. Niech ten wyjątkowy czas w Twoim życiu będzie pełen miłości, ciepłych spotkań i niezapomnianych chwil spędzonych z bliskimi. Życzymy Ci także siły i energii do realizacji wszystkich pasji oraz spokoju i harmonii na co dzień.

Członkowie koła ZPL oraz AWPL-ZChR w Połukniu

* Z okazji Dnia Imienin miłym i sympatycznym paniom **Łucjom**, które zostawiły głębokie ślady w moim sercu przesyłam wiązanek życzeń: ciepła rodzinnego, optymizmu codziennego, zdrowia dobrego, a szczególnie opieki Matki Miłosierdzia z Ostrej Bramy. Niech Was chroni i strzeże od wszystkiego złego.

Pelagia Jaśkiewicz

JAN ANDRZEJEWSKI –
inżynier mechanik, społecznik



W niedzielę, 8 grudnia, nad ranem zmarł znany w polskim środowisku Wileńszczyzny społecznik, inżynier **JAN ANDRZEJEWSKI**.

Urodził się w 1935 roku. Dzieciństwo spędził w miejscowości Wołkogule na Wileńszczyźnie. Po ukończeniu szkoły średniej w Wilnie studiował w Nowowilejskim Instytucie Pedagogicznym na Wydziale Przyrodniczo-Chemicznym. Już jako uczeń brał udział w pracy konspiracyjnej, w latach 1951-1956 był członkiem tajnej grupy młodzieżowej, utworzonej na wzór filaretów i filomatów.

W ramach akcji repatriacyjnej wyjechał do Polski (Łódź). W 1966 roku ukończył Politechnikę Warszawską uzyskując tytuł inżyniera mechanika. Później wrócił do Wilna. Zatrudnił się w Zakładzie Aparatury Paliwowej. Był autorem wielu udoskonaleń obrabiarek, jednym z głównych specjalistów od szlifierek i precyzyjnych obrabiarek.

W 1988 roku „Paliwowa”, w której pracowało wielu Polaków, była pierwszą z większych zakładów Wilna, w którym powstał oddział organizacji łączącej rodaków – przyszłym Związku Polaków na Litwie. Jan Andrzejewski został wybrany prezesem zakładowego oddziału, którym przyjął za swego patrona Władysława Syrokomłę. Później pełnił funkcję sekretarza odpowiedzialnego Zarządu Wileńskiego Miejskiego Oddziału ZPL.

W 1996 roku grupa techników, głównie koleżdy z „Paliwowej”, postanowiła założyć Stowarzyszenie Techników i Inżynierów Polaków na Litwie (STIPL). Na prezesa wybrali... Jana (Januka), aktywnego społecznika. Funkcję tę z powodzeniem pełnił do 2002 roku – dłużej nie pozwalał statut organizacji. Nawiązywał kontakty z polonijnymi technicznymi organizacjami oraz w Polsce. Organizował konferencje i sympozja. W roku 2013 za dokonania techniczne i zasługi przed STIPL i całą społecznością polską został laureatem nagrody Inżynier Roku. Za swoją działalność został odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Będąc już na emeryturze, aby zachować wiedzę o jakby nie dawnym, ale mimo to już odchodzących czasach, zbierał wspomnienia swoje i kolegów, wydał je w postaci książek: „Historia i rzeczywistość”, „Polska racja stanu”, „A jednak tak było”.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd STIPL

Polak na podium

Michał Niewiński zajął w Pekinie drugie miejsce na dystansie 1000 m w zawodach World Tour w short tracku – „następcy” Pucharu Świata. Wygrał Kanadyjczyk Felix Rousset, a trzeci był Brytyjczyk Niall Treacy.

Dominacja Amerykanów

Amerykanie zdominowali finałowe zawody Grand Prix w łyżwiarstwie figurowym, które odbyły się w Grenoble. Amber Glenn wygrała w sobotę rywalizację solistek, Ilia Malinin triumfował wśród solistów, a Madison Chock i Evan Bates okazali się najlepszymi w parach tanecznych.

Jubileuszowy wyjazd

Japońscy zapaśnicy sumo wezmą udział w turnieju w Londynie, który odbędzie się w październiku przyszłego roku. Przedstawiciele japońskiego sumo nie brali udziału w tego typu zawodach za granicą od 20 lat. Zawody odbędą się z okazji stulecia Japońskiego Związku Sumo.

Zwycięstwo Norrisa i ekipy McLaren

Brytyjczyk Lando Norris (McLaren) wygrał ostatni w sezonie wyścig mistrzostw świata Formuły 1 o Grand Prix Abu Zabi. Pewny już czwartego z rzędu tytułu Holender Max Verstappen (Red Bull) był szósty. Tytuł wśród konstruktorów zdobyła ekipa McLarena.

16-latką najlepsza

Łyżwiarka szybka 16-letnia Hanna Mazur ponownie wygrała wyścig na 1000 m i spisała się najlepiej z Polaków w Pucharze Świata Juniorów w Tomaszowie Mazowieckim. Na podium stanęli też Wiktoria Dąbrowska, Zofia Braun i Mateusz Śliwka.

Szybciej niż Bolt

16-letni Gout Gout pobił rekord Australii w biegu na 200 metrów, osiągając w rodzinnym Brisbane wynik 20,04 s. Nikt w tym wieku nie biegał tak szybko, nawet słynny Jamajczyk Usain Bolt. Rekord świata na tym dystansie wynosi 19,19 i został ustanowiony przez Bolta podczas mistrzostw globu w Berlinie w 2009 roku.

W Budapeszcie rozpoczęły się mistrzostwa świata w pływaniu

Medalowe szanse białoczerwonych

Katarzyna Wasick ma najlepszy czas zgłoszenia na 50 m st. dowolnym w odbywających się w stolicy Węgier pływackich mistrzostwach świata na basenie 25-metrowym. W jej konkurencji powinny się liczyć Amerykanki Kate Douglass i Gretchen Walsh oraz Australijki Alexandria Perkins i Meg Harris.

W stolicy Węgier wystąpi 17-osobowa reprezentacja Polski. To najmniejsza kadra białoczerwonych w historii imprezy, której początki datują się na 1993 rok. W poprzednich 16 edycjach Polacy zdobyli łącznie 28 medali: 4 złote, 7 srebrnych i 17 brązowych.

Jedną z faworytek sprinterskiej rywalizacji w stylu dowolnym będzie Katarzyna Wasick. Dodatkowo zawodniczka AZS AWF Katowice spróbuje swoich sił na dwukrotnie dłuższym dystansie. Na listach figuruje z piątym wynikiem w stawce. Swoją moc krakowianka, trenująca w Dallas, pokazała już w ostatnich tygodniach w trakcie zawodów Pucharu Świata. Cykl zakończyła z kompletem zwycięstw na 50 m st. dowolnym.

W PŚ z bardzo dobrej strony prezentował się też inny pływak trenujący na co dzień w Stanach Zjednoczonych, Kacper Stokowski. Reprezentant AZS UMCS Lublin w Budapeszcie spróbuje powtórzyć sukces sprzed dwóch lat, gdy w Melbourne stał na najniższym stopniu podium w rywalizacji grzbieciściów na dystansie 50 metrów.

Dużą ochotę na wysokie lokaty na krótszych dystansach w stylu grzbietowym będzie miał też Ksawery Masiuk. Pływak stołecznego AZS UW tym razem zrezygnował ze startu na 200 metrów, by zrobić miejsce trzeciemu z polskich grzbieciściów, którzy wypełnili minimum na imprezę w stolicy Węgier – Radosławowi Kawęckiemu. Tym samym 33-letni zawodnik AZS AWF Warszawa wystąpi w mistrzostwach świata na krótkim basenie już po raz ósmy. Kawęcki jest najbardziej utytułowanym polskim pływakiem w historii tej imprezy. Na koncie ma już 6 medali: 4 złote, srebrny i brązowy.

Liderami kadry powinni być też delfiniści bracia Chmielewscy, Krzysztof i Michał, Jakub Majerski oraz zawodnicy, którzy w sezonie zimowym poprawiali już rekordy kraju: żabkarz Jan Kałusowski oraz grzbieciстка Adela Piskorska.



Największe szanse na wywalczenie medalu na MŚ w Budapeszcie ma wicemistrzyni świata i Europy Katarzyna Wasick

Białoczerwoni w Dunaj Arenie zaprezentują się nie tylko indywidualnie, ale spore emocje może wzbudzić ich walka w sztafetach – chociażby na 4x100 m stylem zmiennym kobiet. To konkurencja, w której Polki, w składzie Adela Piskorska, Dominika Sztandera, Paulina Peda i Kornelia Fiedkiewicz, są aktualnymi mistrzyniami Europy na długim basenie.

Polacy zmierzą się z rywalami na dystansach 4x100 m stylem dowolnym oraz zmiennym zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet. Polska federacja wystawiła też sztafety mieszane: 4x50 m stylem dowolnym, 4x50 m stylem zmiennym i 4x100 m stylem zmiennym.

Mistrzostwa świata potrwać do niedzieli, 15 grudnia. W trakcie sześciu dni rywalizacji zostaną rozdane medale w 45 konkurencjach.

Tenisistki stołowe z rejonu wileńskiego zdobyły srebro na mistrzostwach Litwy

Największa sensacja mistrzostw

W końcu ubiegłego miesiąca w Solecznikach odbyły się drużynowe mistrzostwa Litwy w tenisie stołowym wśród młodzieży urodzonej w 2009 roku i młodszej, podczas których prawdziwą sensacją sprawiły tenisistki z rejonu wileńskiego, które wywalczyły drugie miejsce.

W zawodach wzięło udział 11 drużyn dziewcząt. Rejon wileński reprezentowały dziewczęta z Mickun, uczęszczające do Szkoły Sportowej w Niemenczynie: Karina Miltó (2013 r. ur.), Eva Chalkowskytė (2013 r. ur.), Kaja Tworogal (2014 r. ur.) i Milana Skaiva (2009 r. ur.).

Zespoły zostały podzielone na dwie grupy po pięć i sześć drużyn. Reprezentacja rejonu wileńskiego była najmłodszą w turnieju, a różnica wieku wynosiła 4 lata.

Tenisistki stołowe z rejonu wileńskiego w grupie pokonały wszystkie drużyny (z rejonu kowieńskiego, Szyrwint, Janowa i Poniewieża) z wynikiem 3:0 i bez straty seta awansowały do finałowej czwórki.

W finale przegrały z drużyną z Wilna (A) z wynikiem 1:3 i z takim samym stosunkiem pokonały zespół z Szawel. Trzy drużyny zdobyły tę samą liczbę punktów. Po podliczeniu setów pierwsze miejsce zajęła ekipa z Szawel, drugie miejsce – tenisistki z rejonu wileńskiego, a trzecie – drużyna z Wilna (A). Do zdobycia pierwszego miejsca zawodniczkom z rejonu wileńskiego zabrakło jednego seta. Mimo to drugie miejsce drużyny z rejonu wileńskiego było największą sensacją tych mistrzostw.

Markas Vaitonis, szkoleniowiec



Wychowanki trenera Marka Vaitonisa uplasowały się na drugim schodku podium, co zostało uznane za sporą niespodziankę